



POZNAN
CZWARTEK
4
MAJA
1967

Wydanie A
Nr 104 (7221)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Inauguracja Dni Oświaty, Książki i Prasy Jubileusz XX-lecia RSW „Prasa”

3 bm. zainaugurowano tegoroczne „Dni Oświaty, Książki i Prasy” uroczystą akademią w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Uroczystość połączona była z jubileuszem XX-lecia Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”.

tegoroczne „Dni Oświaty, Książki i Prasy” odbyły się w środę także w wielu miastach wojewódzkich i powiatowych.
PAP

J. Cyrankiewicz przyjął wicepremiera KRL-D

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, w obecności wicepremiera Piotra Jaroszewicza, przyjął przebywających w Polsce wicepremiera Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Li-Dzu-Jena wraz z towarzyszącym mu kierownikiem Wydziału Komitetu Centralnego Koreańskiej Partii Pracy Lim-Gie-Czelem.

W spotkaniu wziął udział ambasador Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w Warszawie — Li-Dek-Hen.
PAP

W dniach 28 V-4 VI br

Obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka

Programowi obchodów Międzynarodowego Dnia Dziecka w naszym województwie oraz organizacji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży było poświęcone wczorajsze zebranie komisji do spraw dzieci i młodzieży przy Wojewódzkim Komitecie Frontu Jedności Narodu w Poznaniu.

Tegoroczne obchody MDD trwać będą od 28. V do 4. VI. W dniu inauguracji imprezy odbywać się będą w miejscach zamieszkiwania dzieci, tj. we wsiach, gromadach i na placach zabaw. 1 czerwca wszelkie imprezy zorganizują szkoły i placówki wychowawczo-oświatowe. Natomiast 4. VI odbędą się centralne uroczystości w gromadach, powiatach i w miastach. W tym dniu nastąpi spotkanie mł-

Dokończenie na str. 2

Moskwa pożegnała Klaudię Kosygin

Mieszkańcy Moskwy pożegnali w środę Klaudję Kosygin, która zmarła 1 maja w wieku lat 59. W Domu Uczonych, gdzie od rana wystawiono ciało zmarłej, zebrały się tysiące mieszkańców Moskwy. Premier Aleksiej Kosygin przez cały czas czuwał u trumny zmarłej małżonki. Razem z nim był A. Gromyko.

Przez całe życie Klaudia Kosygin związana była z działalnością organizacji społecznych. Poświęciła wiele energii organizowaniu sierot i dzieci, których rodzice zginęli w czasie drugiej wojny światowej.

Klaudję Kosygin pochowano na cmentarzu nowodzieńskim w Moskwie, gdzie spoczywa wielu znanych obywateli radzieckich.
PAP

Noc księżycowa unieruchomiła „Surveyora”

W nocy ze środy na czwartek ustało działanie sondy księżycowej „Surveyor 3”, ponieważ na Księżycu zapadła trwająca 15 dni noc. Dotychczas „Surveyor-3” przekazał 6037 zdjęć do ośrodka badań w Pasadena (Kalifornia).
PAP

Salę Kongresową wypełnili działacze kultury z całego kraju: pracownicy domów kultury, świetlic i klubów, bibliotekarze, muzeolodzy, pisarze, artyści oraz przedstawiciele wydawnictw i prasy, a wśród nich dziennikarze i pracownicy czasopism oraz dzienników największego w naszym kraju wydawnictwa prasowego — RSW „PRASA”. Na akademii przybyli: sekretarz KC PZPR — Artur Starewicz, kierownik Wydziału Kultury KC — Wincenty Kraśko, kierownik Biura Prasy, KC — Stefan Olszowski, minister oświaty i szkolnictwa wyższego — Henryk Jabłoński, prezes Zarządu Głównego RSW „Prasa” — Tadeusz Galiński, przewodniczący Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki — Stanisław Kaliszewski, przedstawiciele świata kulturalnego stolicy.

Przemówienie, inaugurujące obchody „Dni Oświaty, Książki i Prasy” wygłosił minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka.

Uroczystą akademię zakończył występ Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca — „Śląsk”.

Uroczystości, inaugurujące



Marszałek Spychalski na budowie poznańskiego centrum.

Fot. — K. Przychodźki

W Pekinie

Nowe demonstracje antyradzieckie

W godzinach popołudniowych 3 maja przed wjazdem do ambasady ZSRR w Pekinie odbyła się burzliwa, wroga demonstracja z udziałem ok. 500 czerwonoogwardzistów, uczniów szkół średnich i studentów uczelni wyższych.

Tłum zablokował wjazd do radzieckiej placówki, otaczał samochody wiozące obywateli i bił po tych samochodach pięściami i kijami. Około godz. 16 czasu pekińskiego demonstranci rozeszli się. Na ulicy pozostały jednak bojówki czerwonoogwardzistów, które nadal pisały i rozlepiały hasła antyradzieckie. W czasie demonstracji kilkakrotnie obrzucano kamieniami przechodzących pracowników radzieckiej ambasady. (PAP)

„Expo - 67”

Na otwartej w ostatni piątek w Montrealu wystawie „Expo - 67” rozpoczęły się we wtorek dni narodowe. Pierwszym takim dniem był dzień Etiopii, w którym wziął udział specjalnie przybyły do Montrealu cesarz Haile Selassie.

Z pobytu marszałka Spychalskiego

Wizyta u budowlanych ♦ Spotkanie z aktywnym partyjnym Wielkopolski

Członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, marszałek Marian Spychalski zakończył wczoraj swój trzydniowy pobyt w Wielkopolsce.

Wczorajsze przedpołudnie Marszałek spędził wśród budowlanych. Krótco po godz. 8, w towarzystwie I sekretarza KW PZPR — Jana Szydłaka, sekretarza KW — Czesława Kończala, przewodniczącego Prezydium RN Poznania — Jerzego Kusiaka i gen. brygady Franciszka Kamińskiego przybył do siedziby „Energoprojektu” (ul. Piekary). Tu-

Budownictwa. Wszędzie Marszałek żywo interesował się tokami realizacji inwestycji.

Następnie w siedzibie Zarządu Okręgu Związku Zawod-

Dokończenie na str. 2

Zjazd węgierskich związków zawodowych

W środę rozpoczął się 21 zjazd węgierskich związków zawodowych. Na porządku obrad figurują — sprawozdanie Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz wybór kierowniczych organów ruchu związkowego Węgier.

Na zjazd zaproszono przedstawicieli mas pracujących 50 krajów i szeregu międzynarodowych organizacji związkowych. (PAP)

Krajowa narada rolnicza z udziałem ministra Jagielskiego

Wielkopolska gości wczoraj i dziś czołową kadrę kierowników administracji rolnej i zakładów doświadczalnych z 17 województw. W naradzie i pokazach biorą czynny udział: minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski, sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgał, przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerba, wiceminister rolnictwa — Stanisław Gućwa, wiceprzewodniczący prezydium WRN, dyrektorzy zjednoczeń PGR i dyrektorzy wojewódzkich zakładów doświadczalnych oraz kierownicy wojewódzkich wydziałów rolnictwa.

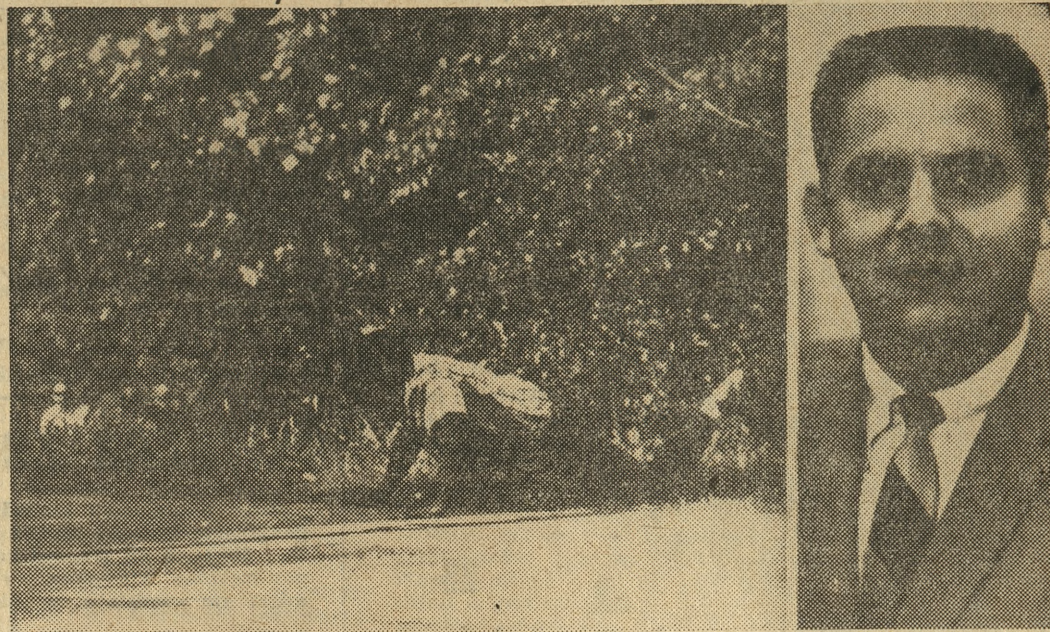
Terenowe lekcje poglądowe na temat sprzętu i użytkowania poplonów ozimych poprzedziła krótka narada uczestników zjazdu w sali poznańskiej Izby Rzemieślniczej. Przewodniczył minister Jagielski, wyjaśniając na wstępie, że celem spotkania jest zapoznanie się i wykorzystanie w całym kraju doświadczeń poznańskich w zakresie uprawy poplonów ozimych dla szybkiego rozwiązania problemu zbożowo-pasowego. Wyniki tych doświadczeń przedstawił zwięźle wice-

przewodniczący Prezydium WRN — Wacław Waligóra, po czym uczestnicy narady podzieleni na dwie grupy udali się w teren. Pierwsza grupa z ministrem Jagielskim do Zakładu Doświadczalnego Sielinko, druga natomiast z wiceministrem Gućwą do Zakładu Doświadczalnego — Baborówko.

W Rejonowym Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym Sielinko powitał min. Jagielskiego i towarzyszące mu osoby dyrektor — Jerzy Górny, zaznajamiając ogólnie z 5-letnią działalnością Zakładu i szczegółowo z przeprowadzonymi doświadczeniami na temat uprawy, sprzętu i użytkowania poplonów ozimych na pasze zielone i kiszonki. Z doświadczeń tych wynika, że uprawa żyta ozimego na zieloną paszę pozwala wykorzystywać

Dokończenie na str. 2

Nagrodzone zdjęcie i jego autor



Fotoreporter agencji Associated Press Jack Thornell (z prawej) otrzymał nagrodę Pulitzera za najlepsze zdjęcie ubiegłego roku. Nagrodzone zdjęcie — widoczne z lewej — przedstawia bojownika o prawa Murzynów, Jamesa Mereditha w kilka sekund po postrzeleniu go przez białego rasistę w czasie marszu protestacyjnego po południowych stanach USA. W swoim czasie zdjęcie to obiegło całą prasę światową.
CAF — Photofax

Polska i NRD podejmą wspólnie produkcję maszyn budowlanych

Konferencja prasowa ministrów budownictwa w Poznaniu

Od wtorku, na zaproszenie ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — Mariana Olewińskiego przebywa w Poznaniu minister Budownictwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wolfgang Junker. Celem spotkania ministrów jest ocena dotychczasowej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej oraz omówienie dalszego rozszerzenia tej współpracy.

Na wczorajszej konferencji prasowej, ministrowie zapoznali dziennikarzy z wynikami dwudniowych rozmów dotyczących dalszej współpracy między obu krajami. Współpraca — jak zaznaczył minister M. Olewiński — trwa od wielu lat i posiada duże tradycje przynoszące korzyści zarówno Polsce jak i NRD. Polska buduje wiele dużych obiektów w NRD m. in. ropociąg „Przyjaźń”. Świadczenia są obustronne. Ze strony NRD oczekuje się na przykład współdziałania w projektowaniu nowoczesnych technologicznych rozwiązań w przemyśle materiałów

budowlanych ze szczególnym uwzględnieniem produkcji betonu.

Podczas obecnej wizyty obie strony skonkretyzowały plan współdziałania do 1970 roku. Dotychczasowa współpraca opierała się na jednorocznych planach, a obecnie obejmuje ona okres trzyletni. Podpisanie bowiem protokołu między obu ministrami, co nastąpi dzisiaj, dotyczyć będzie okresu do 1970 roku. M. in. pierwsze maszyny produkowane wspólnie przez Polskę i NRD dla budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, wystawione będą na Targach w Lipsku w 1968 roku, a w następnych latach na MTP w Poznaniu. Główne kierunki współpracy dotyczyć będą m. in. dalszego rozwoju, unowocześniania metod planowania i zarządzania oraz lepszej organizacji i większej automatyzacji.

Minister W. Junker podkreślił także korzyści płynące z podpisania długofalowej współpracy między obu krajami, zwłaszcza w opracowywaniu wspólnych założeń

Dokończenie na str. 2

Polsko - tureckie rozmowy w Ankarze

Prezydent republiki tureckiej Cevdet Sunay przyjął w dniu 3 bm. w godzinach rannych ministra spraw zagranicznych PRL Adama Rapackiego. W czasie rozmowy obecny był turecki minister spraw zagranicznych Ihsan Sabri Caglayangil i ambasador PRL w Turcji Bolesław Gebert.

Tegoż dnia kontynuowane były rozmowy między ministrem spraw zagranicznych Caglayangilem i ministrem Adamem Rapackim. (PAP)

LISEWSKI MISTRZEM CENTRALNEJ SPARTAKIADY

Finały turnieju floretu mężczyzn na Centralnej Spartakiadzie Zermierzej nie obyły się bez niespodzianek. Postarał się o nią wroclawianin Okpisz, wygrywając z obrońcą tytułu mistrza Spartakiady, Woydą 5:2 oraz Różycki, pokonując mistrza Polski, Parulskiego 5:3. Poznaniak Kanikowski, nie wygrał żadnej walki finałowej, choć w pojedynku z mistrzem olimpijskim zaimponował dobrą postawą, będąc o krok od zwycięstwa. Ostatecznie przegrał minimalnie 4:5.

Do walki o tytuł najlepszego stanęli: Egon Franke i Adam Lisewski (oba po 1 porażce). Zaczęło się sensacyjnie. Kilka akcji i Lisewski prowadził 4:0. Mistrz olimpijski walczył spokojnie i wyrównał na 4:4. Ostatnie trafienie zadał jednak Adam Lisewski i zdobył pierwszy tytuł mistrza IV Ogólnopolskiej Spartakiady oraz tytuł mistrza Polski na rok 1967.

Dalsze miejsca zajęli: Różycki, Parulski, Woyda, Skrudlik, Okpisz i Kanikowski. (za)

POGODA

Jak podaje PIHM — przewidziane jest zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu, a w południowo-wschodniej części lokalne burze. Temperatura maksymalna od 8 st. nad morzem do 12 i 16 st. w centrum.



Według doniesień agencji z 3 bm. w Adenii panuje wciąż bardzo napięta sytuacja. Trwa ewakuacja rodzin brytyjskich oficerów i cywilnych obywateli mieszkających w tej brytyjskiej kolonii. Na zdjęciu: żołnierze brytyjscy eskortują jedną z ewakuujących się rodzin.

CAF — Telefot

Z pobytu marszałka Spychalskiego

Dokończenie ze str. 1

dowego Pracowników Budowlanych i Przemysłu Materiałów Budowlanych odbyło się spotkanie gościa z dyrektorem, sekretarzami podstawowych organizacji partyjnych i przewodniczącymi rad zakładowych poznańskich przedsiębiorstw budowlanych. Spotkanie otworzył dyrektor Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa — Kazimierz Pa-
czyński, który przedstawił

wyniki ubiegłej pięcioletniej kadencji na lata 1966—70.

W dyskusji sporo mówiono o trudnościach — począwszy od niedoboru kadr i ich fluktuacji, a skończywszy na niedostatecznej precyzji aktów normatywnych.

Marszałek w swoim wystąpieniu m. in. podkreślił, że rozwiązania licznych problemów nie można oczekiwać od władz centralnych; problemy te muszą być rozwiązywane w toku codziennej praktyki przez samych zainteresowanych. Od ich zaangażowania, gospodarności, zmysłu koncepcyjnego zależy realizacja uchwał VII Plenum KC, które nałożyły obowiązek stałego doskonalenia organizacji produkcji i zarządzania.

Na zakończenie Marszałek omówił niektóre problemy ludowej obronności. (y)

W późnych godzinach popołudniowych Marian Spychalski spotkał się z członkami aktywem partyjnym Wielkopolski. Przez trzy godziny odpowiadał na pytania, dotyczące sytuacji w międzynarodowym ruchu robotniczym, wyników konferencji w Karłowicach, sytuacji w Niemczech, I sekretarza KW PZPR — Jan Szydłak w imieniu zebranych podziękował Marszałkowi za wszechstronne odpowiedzi oraz prosił go o przekazanie kierownictwu Komitetu Centralnego Partii zapewnienia, iż wielkopolska organizacja partyjna i ludzie pracy naszego województwa solidaryzują się w pełni z wysiłkami kierownictwa partii i rządu zmierzającymi do zabezpieczenia naszego narodu pokoju, rozkwitu gospodarczego i niezależnego bytu. (pch)

Można się było wzruszyć do łez, czytając w prasie relacje na temat podniesionych uroczystości w Dortmundzie, które zebrały wreszcie Niemców i Polaków, w nich uczestniczących. Bo dotychczas — coż to się działo w stosunkach między Polską a Bonn? Wrogość, nieufność, przypominanie nieprzyjemnych spraw z przeszłości, jak choćby nie tak dawno w rocznicę wyzwolenia Oświęcimia. Kiesinger swoje — a Gomułka swoje. Kiesinger, że pragnie szerzej zbliżenia z Polską pod warunkiem, iż ta ostatnia wyznie się z roszczeń do Ziemi Zachodnich. Gomułka — że taka polityka to żadna nowa polityka, i że Polacy zbyt dobrze wiedzą, kto w przeszłości przesunął granice Rzeszy na wschód i nabrał się na tego rodzaju przyjaźnię już nie dadzą. Słowem — dialog głuchych.

A przecież tak być nie powinno. Dowiedzieliśmy się o tym właśnie na zjeździe ziemiaków Pomorza, w którym symbolicznie niejako wzięło udział szereg prawdziwych Polaków, a nie tych, reżimowych, którzy o polityce nie mają pojęcia. Na czele owych właśnie działaczy stał hrabia Roman Orwid Bulicz, który w swoim czasie w Londynie pełnił funkcję ministra spraw wewnętrznych emigracyjnego rządu.

Pan Bulicz okazał się człowiekiem niezwyklej szlachetności. Kanclerz Kiesinger, krytykując tych, którzy uważają „iż rezygnacja z niemieckich terenów wschodnich jest ceną, którą Niemcy muszą płacić za rozpoczętą przez Hitlera i przetrwaną wojnę” stwierdził z naciskiem: „nie po-

Trybunał Russella rozpoczął obrady

We wtorek w Sztokholmie została otwarta sesja powołanego z inicjatywy znanego angielskiego filozofa i działacza społecznego — Bertranda Russella, trybunału w sprawie zbrodni wojennych w Wietnamie.

Sesję trybunału otwarto odczytaniem nagranych na taśmie magnetofonowej przemówienia B. Russella, który z powodu choroby nie mógł w niej wziąć udziału. (PAP)

Po zgłoszeniu kandydatury W. Brytanii do EWG

Ostrożna reakcja Paryża

Brak entuzjazmu i złudzeń cechuje reakcję Paryża na deklarację Wilsona stawiającą oficjalnie kandydaturę Wielkiej Brytanii do Wspólnego Rynku. Wpływa na to fakt, że powszechnie wiadomo, co brytyjski premier powie, natomiast nie wiadomo, w jakiej formie.

Ogólne wrażenie odnoszone w Paryżu sprowadza się do opinii, że mimo upływu 4 lat i trzech miesięcy od daty „zatrzaśnięcia drzwi” przed nosem W. Brytanii przez Francję jej szanse nadal nie są zbyt wielkie. Sądzi się tak przede wszystkim ze względu na to, że wchodzi w grę cała struktura organizacji wspólnego rynku starego kontynentu, zrodzona w ciężkich bólach i stawiająca dopiero swe pierwsze kroki. Wstrząs spowod-

Międzynarodowy Dzień Dziecka

Dokończenie ze str. 1

dzieży szkolnej wyróżniającej się w nauce — z działaczami społecznymi i przedstawicielami władz. Przewidziane są także spotkania społecznego aktywu, który pracuje wśród młodzieży z działaczami FJN, ZHP, WKZZ i TPD i innymi.

Komisja wysunęła także projekt, aby młodzież z miast uczestniczyła w imprezach wiejskich i odwrotnie. Dotyczy to zwłaszcza większych zakładów pracy, jak HCP, Pomet itp. Druga sprawa, którą zajęła się komisja na swoim zebraniu, to organizacja wolnego czasu dzieci w okresie letnim. Wiąże się z tym wielka akcja organizowana pod hasłem „Nieobozowe lato”. Jeszcze około 50 proc. dzieci w okresie letnim nie ma możliwości spędzenia wolnego czasu na koloniach i półkoloniach.

Dotyczy to zarówno dzieci z miast jak i z wsi. Dlatego też, w celu objęcia tą akcją jak największej liczby dzieci należy skoordynować działania wszelkich instytucji i organizacji, którym bliskie są te sprawy. Idzie o to, aby jak najlepiej wykorzystać budżet, jak również wszelkie placówki, w których mogą dzieci spędzić wczasy letnie. (lj)

Refleksje

Polak Polakowi nierówny

dzielimy tego poglądu i nie podzielały także naiwnej romantyki rezygnacji, reprezentowanej przez niektórych Niemców”. W tym — naszym czasie hrabia Bulicz przekreślał jednostronnie urazy oświadczając, że wszelkie opinie o historycznej wrogości między Niemcami i Polską są „głupią bajką i legendą”. Bajka o żelaznym wilku, który zamieszkiwał zamek w Maiborku, bajka o złych haki-tystach, bajka o brzydkich hitlerowcach, którzy budowali obozy koncentracyjne, komory gazowe i krematoria.

W pojęciu hrabiego Bulicza „ad przeszłością można spokojnie przejść do porządku dziennego, a przyszłość zarysowuje się w różnych barwach. Bo coż to mówić o problemie granic, jeśli dojdzie do utworzenia „wolnej Europy” (można domyślać się, że wejdzie w jej skład „wyzwoleną” Europa wschodnią), a w takiej „wolnej Europie” problem granic nie będzie miał znaczenia. Prawdopodobnie zostaną zniesione, a wówczas zachodni Niemcy Ślązacy, Pomorzanie, czy Zielonogórzanie będą mieli otwartą drogę powrotu do „utraconej ojczyzny”.

Żeby dopełnić atmosfery polskoniemieckiej „zgody narodowej” — inny Polak, przewodniczący „Związku Uciekinierów Polskich”, mieszkaniec Duesseldorfu — Dominik Marcol przemawiając na demonstracji w Dortmundzie uśpokoili zebranych słowami: „Niemcy

Partyzanci południowowietnamscy wysadzili w powietrze naftociąg

Trwają poważne walki w delcie Mekongu

Agencje zachodnie donoszą, że powstańcy południowowietnamscy wysadzili w środę w powietrze rurociąg naftowy biegnący z portu do bazy lotniczej w Sajgonie. Materiały wybuchowe podłożono w dwóch miejscach i rurociąg uszkodzili dwa wybuchy, które nastąpiły w odstępie 18 minut. W wyniku eksplozji wybuchł groźny pożar, który trwał przez blisko godzinę.

Z doniesień agencji prasowych wynika, że w wielu miejscach Wietnamu południowego toczą się

poważne walki między siłami powstańczymi a oddziałami USA. Do bardzo żałowanych starć doszło w delcie Mekongu. Po obu stronach są zabici i ranni.

Rzecznik KC Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu p.d. potępił wznowione przez Amerykanów bombardowania Hanoi i Hajfongu — podaje Agencja VNA. Naloty te — stwierdza się w oświadczeniu KC NFW — stanowią brutalne pogwałcenie suwerenności DRW oraz demaskują oszukańcze charakter tzw. „pokojoych wysiłków” rządu Johnsona.

KC NFW domaga się zaprzestania bombardowań oraz wszystkich innych akcji militarnych przeciwko DRW, położenia kresu agresywnej wojnie w Wietnamie, wycofania wszystkich wojsk amerykańskich z p.d. Wietnamu i stworzenia warunków, w których naród wietnamski mógłby sam rozstrzygać swoje sprawy. Wietnamska Agencja Informacyjna doniosła, że przypuszczony w dniu 27 kwietnia atak sił wywoleńczych na stację towarową w Sajgonie był odwetem za bombardowanie ośro-

dków przemysłowych w Wietnamie północnym, lotniska pasażerskiego oraz dzielnic mieszkaniowych w Hanoi i Hajfongu. Podczas tego ataku partyzanci zniszczyli 20 lokomotyw dieslowych, wiele wagonów i magazynów. Zostało zabitych i rannych wielu żołnierzy USA. Stacja ta, jak stwierdza agencja, stanowiła bazę wyjściową wojskowych transportów kolejowych USA.

Jak wiadomo, strona amerykańska przyznawała się do zniszczenia 10 lokomotyw. PAP

Nixon udaje się do Ameryki Łacińskiej

B. wiceprezydent USA, Richard Nixon, rozpoczyna w piątek 12-dniową podróż po krajach Ameryki Łacińskiej. Nixon odwiedzi Peru, Chile, Argentynę, Brazylię i Meksyk. (PAP)

Norwescy spółdzielcy w Wielkopolsce

W Wielkopolsce gości na zaproszenie Naczelnej Rady Spółdzielczej delegacja działaczy norweskiego ruchu spółdzielczego, a mianowicie: Peder Soland — prezes Norweskiego Związku Spółdzielczego i członek egzekutywy Międzynarodowego Związku Spółdzielczego, Knut Moe — członek Zarządu Powiatowego Związku Spółdzielczego, Nik Gulbrandson — redaktor naczelnego czasopisma spółdzielczego.

Goście norwescy zwiedzili wczoraj Zakład Handlu WZGS, bazę i inne obiekty PZGS Oborniki. Dzisiaj odwiedzą kawiarnię GS w Nekli, PZGS we Wrześni, wrzesińską mleczarnię i oddział SOP oraz GS Strzałkowo. Gościom towarzyszą dyrektor Barbara Róg-Swistek z Naczelnej Rady Spółdzielczej i prezes WZGS w Poznaniu — Feliks Woźniak. (emp)

Atak 4 samolotów USA na terytorium ChRL

Jak podała Agencja Sinhua, rzecznik ministerstwa obrony ChRL zaprotestował przeciwko nowym prowokacjom wojennym imperialistów amerykańskich. Rzecznik podał do wiadomości, że w dniu 2 maja w godzinach popołudniowych 4 amerykańskie samoloty typu „F-105” wtargnęły do przestrzeni powietrznej ChRL w południowej części okręgu Ningming w autonomicznym regionie Kwangsi Chuang oraz zrzuciły liczne bomby, wyrządzając szkody materialne i zagrożając życiu ludności. (PAP)

Opinia komisji

Kapitan winnym katastrofy „Torrey Canyon”

Agencja Reutersa podaje, że rządowa komisja liberyjska obciążyła kapitana Pastrengo Rugiatę odpowiedzialnością za spowodowanie 18 marca br. olbrzymiej katastrofy tankowca „Torrey Canyon”.

Raport 3-osobowej komisji rządowej Liberii zaleca pozbawienie włoskiego kapitana Rugiaty, licencji wydanej przez rząd liberyjski w 1958 roku. Motywuje ona swoją decyzję „wysokim stopniem niedbalstwa i poważnymi skutkami katastrofy”. Raport stwierdza także, że jest to jedna z największych katastrof w historii marynarki. (PAP)

W niedzielę kiermasz Domu Książki i „Głosu”

Liczne imprezy w programie Dni Oświaty, Książki i Prasy

„Człowiek — życie — polityka” pod takim hasłem przebiegać będą tegoroczne kiermasze książki organizowane w Poznaniu i województwie. Reprezentowane będą na nich wszystkie wydawnictwa od dziecięcych do naukowych włącznie.

W sprzedaży znajdują się książki wartości po 1 miliona złotych. Tytuły najbardziej poszukiwane na rynku. Jednocześnie rozpocznie się nowa dziesiąta seria Loterii Książkowej, na której wygrać można samochody osobowe, motocykle, telewizory i wiele cennych nagród.

W Poznaniu w niedzielę 7 i 14 maja br. Dom Książki i redakcja „Głosu Wielkopolskiego” organizują wielkie kiermasze. Uczestniczyć w nich będą literaci ze środowiska poznańskiego oraz Warszawy. Spodziewany jest udział A. Bahdaja, M. Berzowskiej, P. Burharda, S. Grochowiaka, E. Nizurskiego, H. Orłowski, T. Różewicza, St. Salusińskiego, W. Żukrowskiego. Z literatów poznańskiego środowiska udział wezmą: I. Bieroński, P. Bystrzycki, R. Danecki, G. Górnicki, E. Góra, K. Hłakowiczówna, Cz. Michalak, E. Pauksta, J. Popowska.

W dniach 8, 9 do 15, 16 maja literaci uczestniczyć będą w 58 spotkaniach autorskich organizowanych przez Dom Książki i Wojewódzką Bibliotekę Publiczną.

Redakcja „Expressu Poznańskiego” wspólnie z Domem Książki organizuje kiermasze w Grodzisku (7.5.) w Rakoniewicach (14.5.) i w Witkowie. W czasie trwania tych imprez odbędą się spotkania literatów ze społeczeństwem, specjalny program przygotował znany rysownik „Expressu” Henryk Derwich, który wystąpi na wieczorach autorskich wraz ze swoją objazdową wystawą rysunków.

Kiermasze odbędą się również we wszystkich miastach powiatowych. Natomiast w klubach rolnika gminnych spółdzielni urządzone zostaną specjalne wystawy książek i prasy. Podobne wystawy zorganizują również zakłady pracy przy pomocy kolporterów książek. (jk)

Koleżance Janinie Bąkowskiej z powodu śmierci MATKI Franciszki Niemojewskiej

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA PRACOWNICY
Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”
K3580

Konferencja prasowa ministrów budownictwa

Dokończenie ze str. 1

w rozwoju i unowocześnianiu budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Stwierdził on także, że wizyta w Poznaniu dała podstawy do uzyskania lepszych rezultatów tego współdziałania. Minister W. Junker podkreślił, że trwająca od lat współpraca między Polską i NRD przebiega w szczególnie serdecznej i przyjaźniwej atmosferze.

2 bm. ministrowie zwiedzili Zakłady Porcelitu i Porcelany w Chodzieży, a wczoraj zakłady maszyn budowlanych w Solcu Kujawskim. Ponadto zwiedzili oni wiele obiektów mieszkalnych w Poznaniu. Dzisiaj ministrowie złożyli wizytę I sekretarzowi KW PZPR — Janowi Szydłakowi, a w godzinach popołudniowych opuszczają nasze miasto. (a)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek

Podstawy partnerstwa

Różne są miary osiągnięć Związku Radzieckiego. Można je przedstawiać w aspekcie zdobyczy socjalnych i naukowych, postępu technicznego i liczby miast, rozwoju kultury i sztuki. Można to także uczynić, posługując się przykładami rozwoju przemysłu, komunikacji, handlu, rolnictwa i gospodarki w ogóle. Przy tym dane o produkcji będą tu szczególnie cenne i wymowne, bowiem są one wyrazem wielkości bazy materialnej, decydującej w znacznym stopniu o postępach we wszystkich dziedzinach życia, każdego zresztą kraju.

Przyjmując ten punkt widzenia zacząć trzeba od tego, że Związek Radziecki doznał w minionym 50-leciu — pomimo ogromnych strat wojennych — imponującego skoku ekonomicznego. Oto jeśli w 1917 roku udział ZSRR w produkcji światowej wynosił niespełna 3 procent, to w 1965 r. już ponad 20 procent. Wielkość tego skoku łatwiej sobie uświadomić przypominając, że w tym samym czasie pozostały świat nie stał w miejscu i także rozwijał swoją produkcję. Obecnie Związek Radziecki zajmuje jedno z czołowych miejsc w produkcji wielu podstawowych wyrobów przemysłowych. Prymat mają nasi wschodni sąsiedzi w dziedzinie wydobycia rudy żelaznej, produkcji koksu, węgla, lokomotyw elektrycznych i spaliny, cementu, tarcicy, tkanin wełnianych, cukru, tłuszczów zwierzęcych itp. Udział ZSRR w światowej produkcji energii elektrycznej wynosi 15—16 procent. Jednakże są to dziedziny wykazujące najwyższą dynamikę rozwoju. Na przykład przewiduje się, że do 1970 roku produkcja energii elektrycznej wzrośnie tam o około 67 procent, a ropy o 46 procent. Obok więc największych elektrowni: Brackiej i Wołżskiej powstaną nowe giganty.

Szybki wzrost produkcji pozwala Związkowi Radzieckiemu na systematyczne rozszerzanie współpracy z zagranicą, na rozwijanie kontaktów handlowych i kooperacyjnych nie tylko w ramach RWPG. ZSRR jest obecnie w wielu dziedzinach gospodarki w pełni samowystarczalny, a nawet posiada znaczne nadwyżki, co można m. in. powiedzieć o surowcach i maszynach (np. do Wielkopolski, dla elektrowni w Patnowie sprowadziliśmy 3 turbogeneratory po 200 MW). Jednocześnie rynek radziecki charakteryzuje jeszcze niedostateczna podaż niektórych towarów konsumpcyjnych: potrzeby tego nad wyraz dynamicznego społeczeństwa, któremu Rewolucja zapoczątkowana 7 listopada 1917 roku (wg naszego kalendarza) stworzyła dobre warunki wszech-

stronnego rozwoju, rosną bardzo szybko. Z jednej więc strony nadwyżki surowców i dóbr inwestycyjnych z drugiej zaś potrzeby zaopatrzenia ludności ZSRR stwarzają — zwłaszcza dla bezpośrednich sąsiadów — bardzo dogodną sytuację handlową. Żaden z krajów socjalistycznych, posiadający rozwinięty przemysł nie może obejść się bez dostaw surowców i inwestycyjnych. Na przykład Polska, kupuje w ZSRR około 8 mln. ton rudy żelaza rocznie (90 procent zaopatrzenia) prawie wszystką niezbędną jej ropy i produkty naftowe, ponad 60 procent ba-

Obecna 5-lątka (1966—70) Związku Radzieckiego zapowiada dalszy, niezwykle dynamiczny rozwój całej gospodarki. Planowane tempo wzrostu produkcji — 8—8,5 procent rocznie trzeba uznać za bardzo wysokie. Dzięki temu można było planować 38 do 41 procent wzrostu dochodu narodowego oraz wzrost dochodów ludności (w przeliczeniu na jednego mieszkańca) o około 30 procent.

W ujęciu bardziej pogłównym oznacza to zarówno duże ożywienie podaży towarów rynkowych i inwestycyjnych, jak i wzrost siły nabywczej radzieckich obywateli. Na dowód parę liczb: samochodów osobowych będzie przybywać rocznie około 30 procent (!) do 700—800 tys. w roku 1970, lodówek 26 procent, telewizorów 16 procent, mebli — 10, tkanin i obuwnia — 6 procent.

Z tego zdają się wypływać określone wnioski i konsekwencje bezpośrednie — również dla naszego przemysłu. Ponad wszelką wątpliwość rynek radziecki, nie tracąc wiele ze swej chłonności, stanie się czulszy na opinie konsumentów, a więc wybredniejszy. Wydaje się więc, że już dziś trzeba być na to przygotowanym, już dziś trzeba sobie zdać sprawę, że coraz trudniej będzie pokonać bariery wymagań jakościowych inspektorów odbioru towarów na granicy wschodniej. Jeśli więc chcemy w 1970 roku osiągnąć ze Związkiem Radzieckim obroty w wysokości ponad 8 mld. zł dewizowych, to trzeba się będzie mocno natrudzić, zwłaszcza, że konkurencja nie śpi. O radzieckie rynki zbytu zabiegają bardzo liczni kontrahenci, nie wyłączając zachodnich, bowiem zdają sobie sprawę z kapitalnych możliwości rozwoju handlu z tym państwem.

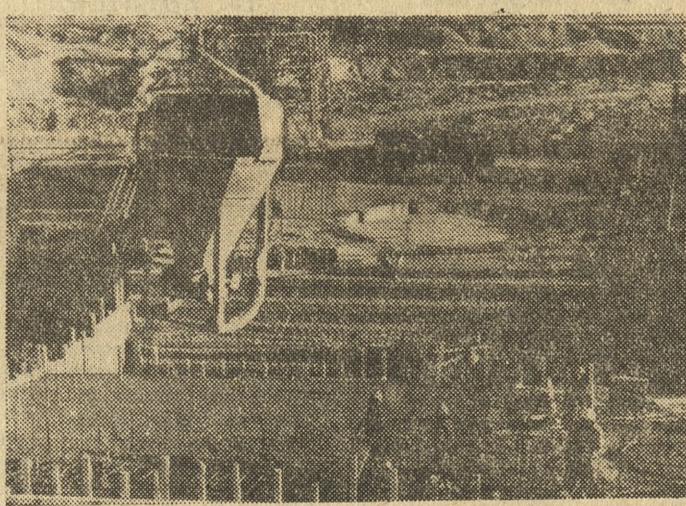
PAWEŁ KORNICA

50 LAT REWOLUCJI

weiny, 80 procent rudy manganowej itp. Podobnie można powiedzieć o wielu maszynach i urządzeniach.

Nie więc dziwnego, że nasi wschodni sąsiedzi są naszym największym handlowym partnerem i w obrotach zagranicznych Polski zajmują pierwsze miejsce. Przyczyniają się zresztą temu także nasze dostawy eksportowe maszyn i środków transportu (np. wagonów osobowych od „Cegielskiego”) oraz artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego do ZSRR. Ogółem roczne obroty handlowe obu krajów przekroczyły 6 mld. zł dewizowych.

Jednakże spojrzawszy na cały handel zagraniczny Związku Radzieckiego — Polska jest dopiero trzecim z kolei jego partnerem, po NRD i CSRS. Tamte dwa kraje, mając bardzo rozwinięty przemysł, dysponują większymi możliwościami eksportowymi, a jednocześnie odczuwają większe potrzeby importowe.



Budowa stopnia wodnego pod Włocławkiem

Fot. — CAF — GIL

Przywykliśmy Kąpielówki kupować zawsze zimą, ciepłą bieliznę tylko latem, toteż wiadomości o dobrym przygotowaniu magazynów handlowych do sezonu turystycznego i kampingowego brzmiały hm... rewelacyjnie. Dyrektorzy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artystycznym i Papierniczym i Sportowym — Edmund Roszak i Florian Pospiech, uparczywie powtarzali jednak, że mają już w zapasie nie spotykaną różnorodność towarów. Ogółem na ten rok dostawy zwiększają się o 20 proc. w stosunku do poprzedniego sezonu, przy czym dostawy niektórych wyrobów są nawet kilkakrotnie większe.

Przedstawiciele poznańskiej hurtowni tłumaczą dalej, że bogaty wybór sprzętu i drobiazgów sportowo-turystycznych bierze swój początek na jesiennych Targach Krajowych sprzed dwóch laty. Istotnie wówczas handel przedstawił w specjalnej ekspozycji zakupione za granicą wzory, na które poszukiwał producenta. Wystawa przyniosła rezultaty, zaczęły się pojawiać polskie wyroby w proponowanych wówczas wzorach.

Co więc proponuje nam teraz przemysł i handel? Oto kuchenki — gazowe, benzynowe, z jednym i dwoma palnikami, z butlą na gaz trojakiem pojemności, razem siedem typów kuchenek. Z wyjątkiem największych (5 l pojemności zbiornika gazowego) wszystkich tych typów jest pod dostatkiem. Sprzęt pływający: dosyć kajaków z dykty, składanych, pneumatycznych, łodzi żaglowych składanych i pontonów, a także silników kajakowych. Bogate jest wyposażenie biwaku: obok kuchenek — trzy rodzaje oświetlenia, stoliki i fotele duraluminiowe, naczynia kuchenne (od kilkunastu przyborników do 6-osobowych kompletów w walizce), leżaki, śpiwory (także z anilany i ortolionu), poduszki pneumatyczne i dostatek materaców, poduszki i deski do pływania, sprzęt ratowniczy. Są też gry sportowe, m. in. duże ilości rakietek do kometki (badminton), a także specjalny komplet z siatką i składanym stelażem do tej gry. Pomyślano też o zimie: handel zapowiada duży wybór różnego sprzętu.

Osobnej uwagi wymaga zaopatrzenie w namioty i rowery. Handel hurtowy dysponuje już wyborem 37 typów (!) rowerów i 33 rodzajów namiotów. Przy tej różnorodności istnieją jednak braki, np. nie ma w handlu rowerów dla dzieci w wieku 7—11 lat, zbyt niewygodny (bo ciężki) jest także rower składany. Rowery i namioty ilustrują jednak nowe zjawisko na rynku — rosnący dostatek towarów nawet

Turystyka i handel

Gdy zawodzi organizacja...

tak specyficznego użytku, jakim są potrzeby turystów. Jeśli więc już się z nami liczy producent, jak ustosunkował się do naszych grymasów handlowych?

Oto niewesoła wymowa faktów. Sprzęt sportowy i turystyczny sprzedaje w Poznańskim tylko 60 sklepów. Wszystkie to niemal placówki wielobranżowe, sprzedające przysłówowe mydło i powidło. Na przykład jedyny sklep w Koninie, który oferuje sprzęt sportowy i turystyczny, proponuje zarazem pralki i wyroby dla gospodarstw domowych. We Wrześni znajduje się jedynie sklep z odzieżą sportową, w Międzychodzie jest tylko kiosk dla turysty w Spółdzielcu Domu Handlowym. Zadanego sklepu, gdzie mógłby się zaopatrzyć wczasowicz czy turysta, nie ma w takich miastach jak Wolsztyn, Oborniki, Zbąszyń, Nowy Tomyśl. Nawet kiosk z piłkami plażowymi nie można się dopatrzeć w okolicy Sierakowa, Rogoźna, Powidza czy Skorzęcina. Jedynie branżowe sklepy sportowo-turystyczne znajdują się w Pile, Ostrowie, Lesznie, Kaliszu i 5 w Poznaniu. Ale żaden z nich nie jest w stanie pokazać choćby pełnego wyboru rowerów i namiotów, z uwagi na szczupłość zaplecza. Co więc sędzić o przygotowaniu sieci handlowej do nowej sytuacji na rynku w Roku Turystycznym, czego z kolei można się spodziewać po różnych sklepach GS rozlokowanych wzdłuż szlaków turystycznych i w ośrodkach kampingowych?...

Wkrótce już będą one oblegane przez przybyszów z całej Polski, żądnych przygód i obcowania z naturą. Jedną z

przykrych przygód gwarantuje im już Centrala Produktów Naftowych. Przejęła ona na siebie obowiązki zorganizowania sieci punktów napełniania butli do kuchenek turystycznych gazem. Obecnie jest w województwie tylko 6 takich punktów i to nie przy ruchliwych szlakach turystycznych. Takie miejscowości jak Leszno, Pila, Sieraków, Wolsztyn, Gniezno, Wągrowiec i Konin pozbawione są usług CPN, choć zabiega o to handel, który widzi w tym braku organizacji istotny hamulec w zbycie nowo wyprodukowanego sprzętu.

Oto i drugi przykład nie przygotowania zaplecza dla powszechnej turystyki. Hurt, który jest dzisiaj odpowiedzialny za stan zaopatrzenia sklepów, nie ma wielkiego wpływu na dobrą organizację zaopatrzenia i sieci handlowej. Dowodem nie dostrzegania potrzeb nabywcy jest i to, że nie ma nawet terenowego koordynatora, tzw. komisji branżowej, zrzeszającej miejscowych handlowców i producentów. Kto inny jak nie rady narodowe powinny wreszcie dojrzeć ten problem?

Turyści nie czekają. Zazwyczaj po kilku dniach idą dalej, ale będą pewnie zlorzeczyć i nie dadzą wiary prasowym doniesieniom, że ponoć w Polsce można kupić i 33 rodzaje namiotów. Kto w to uwierzy, uprawiając przymusową turystykę po sklepach, kto to przyjmie do wiadomości, patrząc z rozczarowaniem na skąpe okna wystawowe?...

ZBILUT SEK

Na egzamin — bez tremy

Egzaminy wstępne do szkół średnich różnych typów zdawać będzie w czerwcu około 4,5 tysiąca absolwentów klas VIII szkół podstawowych Poznania, dla których zagwarantowano 6 850 miejsc w szkołach średnich. Szkoły średnie województwa dysponują 20 915 miejscami, a liczba ta również o kilka tysięcy przewyższa liczbę uczniów klas VIII.

Ostatnio odbyła się w Kuratorium OSP specjalna narada, poświęcona organizacji zaciągu uczniów do szkół średnich. Szczególnie godny odnotowania wydaje nam się fakt, iż w roku bieżącym postanowiono zwrócić specjalną uwagę na stworzenie spokojnej, serdecznej i życzliwej atmosfery.

Egzaminy wstępne rozpoczyna się 26. VI (pisemny) i trwać będą do 29. VI. Przeprowadzać je będą komisje „urzędujące” nie za zielonym stołem w auli, lecz w normalnej klasie. Rozmowę z uczniem rozpocząć należy od pytań prostych, aby dziecko pożyło się onieśmienia. Pytania pochodzić będą z przygotowanego uprzednio piśmienne zestawu, istnieje bowiem obawa, iż pytania impro wizowane podczas egzaminu mogłyby być niekiedy niezbyt precyzyjne, ogólnikowe, za trudne. Stopień bardzo dobry z pracy pisemnej nie zwalnia od egzaminu ustnego, ale stopień niedostateczny nie odbiera prawa zdawania ustnego. Chodzi bowiem o to, by właśnie podczas owej swobodnej rozmowy nauczyciel poznał stopień rozwoju umysłowego, orientację, zdolność wyślawiania się, zainteresowania i zdolności ucznia. Takie podejście do oceny cechować ma każdy egzamin, szczególnie zaś w szkołach zawodowych.

Przypominamy, że zapisy do szkół podległych resortowi oświaty trwają do 10. VI. Szkoły medyczne, rolnicze i artystyczne uprawnione są do wcześniejszego zakończenia

przyjmowania zgłoszeń. Nadal utrzymuje się nieproporcjonalna przewaga dziewcząt w liceach ogólnokształcących i niedobór ich w szkołach zawodowych o kierunkach technicznych. Jeszcze jest czas na ostateczne przemyslenie decyzji, w zgodzie z upodobaniami, bez oglądania się na tradycje. Już dotychczasowe zgłoszenia wskazują na to, iż nadal preferowane są technika zawodowa. Rodzice powinni pamiętać, iż po ukończeniu zasadniczej szkoły zawodowej istnieje w Poznaniu możliwość kontynuowania nauki w 3-letnich technikumach dla pracujących, co dla niektórych jest może wygodniejszą formą zdobywania wiedzy. Wszystkim kandydatom mającym trudne warunki materialne, gwarantują stypendia szkoły budowlane wszelkiego typu. Zasadniczymi szkołami zawodowymi powinni przede wszystkim interesować się absolwenci klas VIII, istnieje bowiem uzasadniona obawa, iż nie podążają zmienionemu materiałowi programowemu liceum czy technikum.

Władze oświatowe zajmowały się do tej pory szczególnie troskliwie tymi, którzy nie nadążają. Obecnie postanowiono no zainteresować się również uczniami o wybitnych uzdolnieniach i to w kierunku matematycznym, jako że ta dyscyplina nauki gwarantuje rozwój wielu innych. Dla takich uczniów tworzy się specjalną klasę I w Liceum Ogólnokształcącym nr 7. Będą tam m. in. przyjęci zwycięzcy trwającej obecnie olimpiady matematycznej (będą oni również zwolnieni od egzaminu wstępnego z matematyki; podobne zwolnienie uzyskają — również z jez. polskiego — ci, którzy wykazali się mogą bardzo dobrymi i dobrymi ocenami z końca ub. roku i półroczami w klasie VIII. (wch)

OSTATNI SEZON W SZWAJCARII

BOGDAN RUTHA

Powoli zacząłem odwracać się. Za sobą zobaczyłem drogę, którą przebyliśmy. Księżyc oświecał ją jasno. Była pusta. W tym momencie zdałem sobie sprawę, że nie jesteśmy już sami. Oprócz Olbrzyma, Pitza, Saszy, jest tu jeszcze ktoś. Zaczęłem wolno odwracać głowę z powrotem. Do przodu. Robiłem to bardzo powoli. Czułem w karku każdy mięsień, jak prostuje się, jak wraca na swoje miejsce. Operacja ta trwała chwilę, w czasie której panowała cisza, jakby wszyscy nagle zapadli się w ziemię.

Nareszcie zobaczyłem ich.

Stali obok mułów Olbrzyma, i Pitza. Dwóch stojących bliżej, lufy wycelowało w piersi Saszy, i w moje. W pierwszym momencie poczułem ulgę, że mam to już za sobą, że nic gorszego nie zaskoczy mnie, w drugim, umysł mój zaczął pracować. Myśli, jak błyskawice przebiegały mi mózgu. W jednej sekundzie postanowiłem cokolwiek by się stało, nie poddać się! Przywołałem całą swoją pomysłowość. Nie, nie dam się! Będę się bił, czy ma to sens, czy nie! Nie mam nic do stracenia. Dopiero teraz zobaczyłem, że Olbrzym, Pitz i Sasza mają podniesione ręce, że palcami przytrzymują rękawy habitów, żeby im nie opadły, i nie odsłoniły marynarek.

Na drodze stało pięciu mężczyzn. Trzech miało na sobie mundury gestapo, z trupimi czaszkami na czapkach, i ze srebrnymi znakami SS na kołnierzach. Dwóch było w cywilnych ubraniach. Na rękawach mieli opaski z krzyżem, otoczonym płomieniami.

— Ty... na osła! — zawołał jeden z cywilów, po niemiecku — Haende hoch!

Podniosłem dłoń do wysokości głowy. Tymczasem cywil porozumiał się z gestapowcami.

— Na ziemi! — rozkazał — Ręk nie opuszczać!

Zejdzie z osła z uniesionymi rękami było drobiazgiem, w porównaniu ze zrobieniem tego samego z wysokością

muła. Wycelowane lufy trzech karabinów i dwóch pistoletów ożywiły naszą pomysłowość. Tylko Olbrzym, zsuwając się po brzuchu muła, potknął się i upadł jak długi pod nogi Niemca. Lufa karabinu ani na chwilę nie oderwała się od jego głowy. Ale strzał nie padł. Zapamiętałem to sobie. Kaptur zsunął mu się przy tym. Mimo to ciągle jeszcze wyglądał na mnicha. Na ogromnego mnicha, z ponurą gębą. Ja opuściłem grzbiet osła tak zreżnię, że habit, chociaż tylko zarzucony, nie spadł mi z ramion. Tymczasem gorączkowo myślałem, co zrobić. Postanowiłem za każdą cenę wyrwać im się z łap.

Dwaj z płonącymi krzyżami obeszl mnie i Saszę, stanęli za nami, w poprzek drogi. Jeden z esmanów, pewnie dowódca — miał po drugiej stronie kołnierza srebrne kwadracki — ruszył w kierunku wawozu. Rozkrzaczawszy nogi, stanął na jego brzegu. Po chwili drugi poszedł za nim, stanął obok, metr od krawędzi. Trzeci esman pozostał na miejscu, zagradzał nam drogę do Hiszpanii. Odwrót mieliśmy odciepy przez dwóch z Croix de Feu, po prawej była góra, po lewej stali nad przepaścią Niemcy, pilnowali jej, gdyby któremu z nas przyszło do głowy popełnić samobójstwo. Widać, chcieli jeszcze przedtem obzukać nas.

Byliśmy jak w klatce.

Kątem oka skontrolowałem tych nad brzegiem wawozu. Stali tam dwa wielkie chłopcy o złych gębach. Na nogach mieli krótkie niemieckie buty. Ich mundury były rozpięte przy szyi, ciemne, prawie czarne, były to polowe mundury gwardii SS, z pasów zwisały im długie pistolety. Jeden trzymał w rękach karabin drugi... teraz dopiero spostrzegłem to, drugi nie miał karabinu. Miał w łapach broń, której krótka lufa objęta była podziurkowanym ochroniaczem. Wisiała mu na pasie, przewieszonym przez kark. Przy najbliższym poruszeniu polyskiwała niebieskawym światłem. Musiała być prosto z fabryki. Trzymał ją dwoma rękami, na wysokości brzucha. Był to najnowszej konstrukcji niemiecki automat, krótki ręczny karabin maszynowy.

Jednym rzutem oka oceniłem sytuację. Była jasna i beznadziejna.

C. d. n.

Papier i my

W 1966 roku produkcja papieru w Polsce wyniosła 657 tys. ton. Średnio na obywatela przypada 20,7 kg. Z tego na cele kulturalno-oświatowe-propagandowe przeznacza się ok. 40 proc. czyli nieco powyżej 8 kg. Reszta wykorzystywana jest na opakowania, papiery sanitarne itp.

Eksperyment na szali

Zważyliśmy dwa bestsellery, wydawnicze, którymi obficie posługujemy się przy opracowywaniu niniejszych informacji: Rocznic Statystyczny 1966 i Mały Rocznic 1967. Przy pierwszej z tych książek strzałka za trzymała się na 1,13 kg. Druga książka waży — 19 dkg. Wiedząc ile papieru przypada na użytek kulturalny i ile mniej więcej waży książka, duża i mała — łatwo zorientować się, czemu nowe wydawnictwa tak błyskawicznie znikają z półek.

U nas i gdzie indziej

A oto porównania dotyczące produkcji papieru na jednego mieszkańca w niektórych krajach europejskich: w czołówce znajdują się lesista Szwecja — 303 kg na mieszkańca i nie mniej bogata w drzewo Norwegia — 240 kg. Dalej następują Austria — 79 kg, W. Brytania — 58 kg, Francja — 56 kg. Na środkowych pozycjach uplasowały się NRD — 37 kg, Czechosłowacja — 35 kg. W Polsce — jak już wspomniano — odpowiedni wskaźnik w 1966 r. wyniósł 20,7 kg. Mniej od nas produkują na jednego mieszkańca m. in. Jugosławia

— 16 kg, Bułgaria — 9,7 kg. (Poza Polską wszystkie dane z 1964 r.).

Szanse i dystanse

Czy dystans, dzielący nas w papiernictwie od innych uprzemysłowionych krajów zmniejsza się?

Nie bez melancholii wypada odpowiedzieć, że dotychczas nie możemy poszczycić się na tym polu większymi sukcesami. Chociaż w innych gałęziach przemysłu Polska osiągnęła niezwykle dynamiczne postępy, czego wyrazem jest 10-krotny wzrost produkcji w dwudziestolecu, wytwórczość papieru wzrosła tylko trzykrotnie. Odpowiada to średnim światowym wskaźnikom rozwoju, ale nie stwarza szans konkurencyjnych.

Las to drewno

Zaczerpnąwszy natchnienie z tego nieco niefortunnego hasła, kontynuujemy dalej: drewno to celuloza, celuloza to papier.

Produkcja celulozy w okresie powojennym zwiększyła się trzykrotnie. Czy można zwiększyć produkcję celulozy bez szkody dla leśnictwa? Specjaliści twierdzą, że tak, m. in. dzięki szerszemu wykorzystywaniu drobnych leśnych. Na razie brak jednak odpowiedniego sprzętu i ludzi do pracy.

Wracaj do hal

Na myśli mamy hale fabryczne. Jak przedstawia się ich wyposażenie? Przemysł papier

niczy dysponuje m. in. 19 maszynami o stażu poniżej 10 lat i 64 o stażu powyżej 20 lat. W tej grupie aż 41 maszyn ma blisko 50-letnią wysługę...

Po tej porcji informacji raczej nie podnoszących na duchu

Szczypta optymizmu

W gruncie rzeczy węzłową sprawą są teraz inwestycje. W okresie od 1947 do 1965 roku wyniosły one 8,5 mld. zł, przy czym przeszło połowa tych nakładów przypada na lata 1960—65. W bieżącej pięcioletniej perspektywie przewidywana jest już 10 mld. zł. W następnej — jak wynika z perspektywicznych założeń — 17 mld. w latach 1975—80 — 18,5 mld. zł.

150 metrów maszyny

Miliardowe zastrzyki inwestycyjne budzą otuchę, ale trzeba podkreślić, że budowa i wyposażenie kombinatu papierniczego kosztuje bardzo drogo. Przygotowanie jednego stanowiska produkcyjnego w tym przemyśle wymaga nakładów sięgających miliona albo więcej złotych. I trudno coś z tego „wytargować”, skoro np. maszyna papiernicza waży ok. 3,5 tys. ton, ma 150 m długości i wymaga hali o szerokości przynajmniej 12 metrów.

Przyszłość bliższa i dalsza

Obecnie w przyspieszonym tempie finalizuje się inwestycje w Kostrzynie. Maszyna, która tam ruszy, będzie dostarczać 130 ton papieru na dobę. Dla orientacji: wszystkie gazety, ukazujące się w kraju (bez ilustrowanych tygodników) średnio dziennie zużywają 150 ton papieru.

W 1971 r. rozpocznie pracę maszyna myszkowska o zdolności przerobowej 175 ton dziennie. W następnej kolejności przewiduje się nowe maszyny papiernicze we Włocławku i jeszcze dwie na razie nie zlokalizowane. W rezultacie w 1980 r. produkcja papieru ma wzrosnąć trzykrotnie.

Wnioski z adresem

Ponieważ na obfitość papieru — jak stąd wynika — wypadnie dość długo jeszcze poczekać, zwracamy się z apelem

▲ do inwestorów i budowniczych: o terminowe uruchomienie nowych obiektów,

▲ do edytorów: o dobrze przemyślany wybór wydawnictw,

▲ do administracji: o zaniechanie radosnej twórczości sprawozdawczej,

▲ do wszystkich: OSZCZĘDZAJCIE PAPIERU!

FRANCISZKA BOROWICZ

Włos prawdę ci powie...

Kryminolodzy cytować by mogli liczne historie, w których dokładnie oględziny znalezione włosy, lub badanie włosów denata, przyczyniły się do wyjawienia tajemnic związanych z dokonanym przestępstwem. Przed kilku miesiącami czytaliśmy, że już analiza jednego włosa pozwala określić grupę krwi właściciela. Przez długi czas śledziliśmy doniesienia na temat dociekań naukowców pragnących na podstawie analizy włosów Napoleona rozstrzygnąć dylemat, czy cesarz Francuzów został otruty, czy też zmarł śmiercią naturalną.

Jakie zagadki pozwala rozszyfrować włos? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do dr. Wojciecha Kostaneckiego oraz dr. Andrzeja Pawłowskiego z Pracowni Trichologicznej Akademii Medycznej w Warszawie.

Włos pod mikroskopem

— Analiza włosów — mówi dr Kostanecki — pozwala rozpoznać zatrucie talem. Wywołuje on bowiem we włosach charakterystyczne zmiany, umożliwiające nawet określenie czasu, w jakim podana została trucizna oraz ustalenie, czy podana została ona jednorazowo, czy też w kilku dawkach. Zmiany we włosach, charakterystyczne dla zatrucia talem, wykrył przed około 10 laty polski uczoney — doc. Władysław Widy. Obecnie stworzona przez niego metoda badań została przyjęta we wszystkich krajach.

Z badań włosów korzysta jednak nie tylko kryminalistyka. Włosy pozwalają niekiedy ujawnić oddziaływanie na organizm innych, szkodliwych czynników, określić w przybli-

żeniu czas ich zadziałania. Tkanka wytwarzająca włos rośnie szybko i należy do najwrażliwszych w organizmie. Dlatego też badanie włosów stanowi cenną metodę np. przy określaniu cech niektórych leków.

— A jednak — dodaje dr Kostanecki — nie zawsze możliwe jest dokładne określenie czynnika szkodliwego, który zadecydował o zmianach we włosach. Czynnikiem tych jest wiele: choroby gorączkowe, zaburzenia hormonalne, nawet ciąża. Często obserwuje się u kobiet ciężarnych poprawę stanu owłosienia; jest to spowodowane działaniem hormonów. Natomiast po porodzie wiele kobiet traci włosy, co również jest związane ze zmianami hormonalnymi. Zazwyczaj jednak po paru miesiącach włosy wracają do normy.

Czy masz dobrego fryzjera?

Powiadają: pokaż mi swoje włosy, powiem ci, jakiego masz fryzjera. I istotnie, na wygląd włosów i ich zdrowie mają poważny wpływ zabiegi pielęgnacyjne. O włosy trzeba dbać. Przede wszystkim zaś przestrzegać higieny. Przesądem np. jest pogląd, że głowę należy myć rzadko. Zaleca się mycie przynajmniej raz na tydzień.

Zdaniem specjalistów, zabiegi fryzjerskie — takie jak trwała ondulacja i barwienie włosów — przeprowadzane nie zbyt często, wykonane umiejętnie i właściwymi środkami, nie wpływają ujemnie na stan włosów. Natomiast zbyt częste, niefachowe ich przeprowadzanie, zbyt szybkie suszenie włosów aparatami elektrycznymi itp. uszkadza włosy.

Torturą dla nich jest tapowanie i lakierowanie. Unikać też należy szczotkowania włosów szczotkami nylonowymi i metalowymi. Natomiast szczotkowanie przy użyciu szczotki włosianej powoduje lepsze ukrwienie skóry głowy, usuwa z niej oraz z mieszków włosowych łój i łupież.

Jeśli zaś chodzi o myłne poglądy, to warto sprostować jeden z nich: nie jest prawdą, że obcinanie włosów wzmacnia je. Nie ma ono żadnego wpływu na wzrost włosów.

Nagle osiwił...

„Tak rozpoczął, że w ciągu jednej nocy całkiem osiwił...” Tego rodzaju opowieść każdy z nas chyba słyszał. Mało jest jednak takich, którzy zgwałtownie osiwienie widzieli. A co na to specjaliści?

Przeżycia psychiczne, silne napięcie nerwowe, powodujące niekiedy nadmierne wypadanie włosów. Nie można jednak osiwieć z dnia na dzień, choć znamy przypadki osiwienia w ciągu bardzo krótkiego czasu. Jest to jednak siwienie pozorowe. Wyobraźmy sobie człowieka, który ma 80 proc. włosów o naturalnym zabarwieniu i 20 proc. włosów siwych. W niektórych przypadkach silne przeżycia mogą spowodować szybką utratę włosów ciemnych. Otoczenie zauważa przede wszystkim jego siwiznę, a nie przereźnienie włosów...

— Są to jednak — podkreśla dr Kostanecki — wypadki sporadyczne. Dobre zdrowie fizyczne i psychiczne, brak napięcia nerwowego, na pewno dodatnio wpływają na włosy i dodają im urody i blasku.

Rozm.:

HANNA LEWANDOWSKA

NOTATNIK KULTURALNY

BRNEŃSKIE SUKCESY „TANGA”

Przed kilkoma dniami do Teatru Polskiego nadeszły z Brna recenzje z gościnnych występów poznańskiej sceny w Czechosłowacji. Recenzenci trzech gazet czeskich — „Prace”, „Lidova Demokracie” i „Svobodne Slovo” piszą o spektaklach poznańskich: „Kramu z piosenkami” i „Tanga” pozytywnie. Jak można łatwo się zorientować z omówień, większe wrażenie wywarło „Tango”. Mroźka, grane już zresztą przed występami Teatru Polskiego w Czechosłowacji. Recenzent dziennika „Prace” dr Z. Sina chwali czytelność spektaklu M. Okopińskiego i dobre tempo. Zdaniem recenzenta najlepsze role w spektaklu stworzyli Z. Wardejn, Z. Specht i T. Wojtych. Recenzentowi dziennika „Lidova Demokracie” najbardziej podobali się S. Pietraszewski i T. Wojtych.

WARTOŚCIOWY KATALOG-MONOGRAFIA

Wystawie malarstwa A. Wróblewskiego w Muzeum Narodowym towarzyszy znakomity w kategoriach naszych możliwości poligraficznych katalog wystawy z barwnymi reprodukcjami, artykułami biograficznymi i pełną dokumentacją faktograficzną wystawy. Jest jednak co najmniej zastanawiającą rzeczą, że druk ten nie mógł zostać wydany w Poznaniu, niegdyś słynącym w kraju z dobrych drukarni, ale aż w Krakowie. Coraz częściej poznańskie

placówki artystyczne, a szczególnie galerie muszą uciekać się do pomocy Łodzi i Krakowa w opracowywaniu trudniejszych robót edytorskich. Smutne.

GOŚĆ Z BUDAPESTU W ARSENALE

Galeria ZPAP w Arsenale coraz bardziej umiędzynarodawia się. Po wystawie prac hinduskiego malarza Hardev Singha z Nowego Delhi, obecnie wystawia swe prace w Salonie ZPAP węgierski plastyk Béla Fekete z Budapesztu. Artysta węgierski jest malarzem i architektem w jednej osobie. Malarstwo jego przede wszystkim koncentruje się na sprawach konstrukcji i poszukiwań konstruktywistycznych w obrazie.

CZESŁAW MUCZEK PLASTYK - AMATOR

W Domu Kultury Drukarza czyn na była od 15 kwietnia wystawa monotypii i temper pracownika Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka — Czesława Muczka. Recenzent spóźnił się niestety z obejrzeniem wystawy, a nie sposób przecież odsłać Czytelnika do nieistniejącej już wystawy. Stąd tylko wzmianka w Notatniku. Muczek, co należy do rzadkości wśród amatorów uprawiający abstrakcyjną „nowoczesną”. I chociaż plastyka ta często budzi, nawet i u plastyków zawodowych, co dopiero u amatorów, podejrzliwość u recenzentów, nie sposób odmówić autorowi wystawy dużej wrażliwości kolorystycznej i dobrego smaku. Rażą tu nieco pretensjonalne tytuły i jedno zdanie w katalogu o „abstrakcji bezformennej”. Cóż to takiego? Chyba chodzi o abstrakcję niegeometryczną, bo „bezformenna” wygląda jako termin bardzo podejrzanie. (ob).

notki-plotki

Walne kpiny

Plenum, wyświechtane hasło „klient ma rację”, czy przestarała tradycja odbywania walnych zgromadzeń w niedzielę! Ich — to znaczy członków Spółdzielni „Obuwnik Poznański” stać na to!

Wyznam, że chciałem podążyć na walne zgromadzenie i w wolnych głosach walczyć przeciwko takiej metodzie. Ale nie wiedziałem, gdzie owego zgromadzenia szukać. Na kartce przeznaczonej do obrad nie podano. (pż)

ZATRUDNIENIE PODCZAS OKUPACJI I RENTA

Michał L. Żodyń — Czy pobyt w obozach koncentracyjnych jest zaliczany do okresów zatrudnienia? Czy czas ten oblicza się podwójnie?

Red. — Czas pobytu w niemieckich obozach koncentracyjnych i w obozach pracy przymusowej w czasie od 1. 9. 1939 do 9. 5. 1945 zaliczany jest do okresów zatrudnienia, wymaganych do uzyskania zaopatrzenia emerytalnego. Okresu tego jednak nie zalicza się podwójnie. (900)

ZGON BRATA I WOLNE DNI

Seweryn N. — Mój brat zmarł w Londynie. Czy w związku z powyższym należę mi się dwa dni wolnego od pracy?

Red. — W przypadku zgony i pogrzebu siostry lub brata, pracownikowi przysługuje dzień zwolnienia z pracy. Gdy jednak zgony i pogrzeb nastąpił za granicą i pracownik nie brał w nim udziału nie ma podstaw do udzielenia pracownikowi wolnych dni od pracy. (1041)

RENTA I DODATEK MIESZKANIOWY

Mgr Janina A. — Czy mam prawo starać się o dodatek wyrównawczy do renty na podwyższony czynsz? Dotychczas tego nie czyniłam, gdyż mieszkalam we wspólnym mieszkaniu i wynajmowałam

O Polonii w Australii

W wydawnictwie australijskiego federalnego Departamentu Imigracji „The Good Neighbour” znajdujemy na dwóch stronach trzy artykuły poświęcone sprawom polskim. Pierwszy, to oświadczenie min. Oppermana (obecnie ustąpił on już ze stanowiska min. imigracji), podkreślające wartość elementu imigracyjnego Polaków. Drugi artykuł zawiera informacje o wreczeniu Narodowemu Uniwersytetowi w Canberze 3 tys. książek polskich i na tematy polskie oraz o wystawie książek, gazet, obrazów itp. przedstawiających historię Polski i życie polskie w Australii. Trzeci artykuł poświęcony jest diaramie odsieczki wiedeńskiej wykonanej przez dr. F. Dąglę pod patronatem Komitetu Obchodów Tysiąclecia i wysyłce książek z Australii dla dwóch Uniwersytetów w Polsce. Wszystkie te materiały są w periodyku ozdobione fotografiami. (PAI)

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

pokoje. Obecnie zajmuję samodzielny lokal i mieszkam sama.

Red. — O dodatek mieszkaniowy powinna się Pani zwrócić do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który wypłaca rentę. Do wniosku należy dołączyć wszelkie dokumenty uzasadniające prawo do dodatku, potwierdzone przez administrację domów mieszkalnych. (1063)

WYSYŁKA PIENIĘDZY ZA GRANICĘ

Helena S. ul. Dąbrowskiego — Krewna, mieszkająca stale za granicą, posiada w Polsce pewną kwotę pieniędzy. W jaki sposób można jej pieniądze te wysłać?

Red. — Na przekazanie jakiegokolwiek kwot za granicę wymagana jest zgoda Komisji Dewizowej, działającej przy Narodowym Banku Polskim. Wniosek o udzielenie zezwolenia na wysłanie pieniędzy, należy złożyć na formularzu, który otrzymać można w oddziale NBP. (1073)

WYPADEK PRZY PRACY I ODSZKODOWANIE

Edmund K. — Przy składaniu maszyny z platformy, zostałem przy

do redaktora

W sprawie kontaktów polsko-włoskich

Ucieszyłem się niezwykle czytając Pańskie poczytne pismo z dnia 11 i 14 kwietnia br. i znajdując w nim artykuły dotyczące spraw romanistyki i krajów romańskich, a mianowicie spraw włosko-polskich. Tak rzadko ukazują się one, że stanowią pewnego rodzaju curosus sezonu.

Dla inteligenta poznańskiego obeznanego ze sprawami Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza stanowią one przypomnienie świetlnych postaci wybitnych profesorów romanistów i komparatystów.

W ostatnim liście profesora dr. Tadeusza Zawadzkiego świetnie referującego nazwiska i tytuły naukowe profesorów poznańskiej Alma Mater znalazłem dwie sprawy, które chciałbym tutaj poruszyć, a mianowicie, pominięcie przez

niego nazwiska pierwszego profesora tej uczelni poznańskiej, który zajmował się przez długie lata sprawami wpływów włoskich w Polsce oraz polonikami włoskimi. Można to sprawdzić w Mune- ra Literaria, Księdze Pamięćkowej poświęconej z okazji 80-lecia profesora dr. Romana Pollaka.

Najuprzejmiej proszę Pana Redaktora o umieszczenie tego uzupełnienia, albowiem należy się to profesorowi dr. R. Pollakowi za przeszło trzydzieści lat jego pracy w uczelni poznańskiej i zajmowanie się wpływami włoskimi w „Przeglądzie Współczesnym”. Ponadto nadmieniam, że prof. dr. Kalikst Morawski nie był nigdy kierownikiem Katedry Filologii Romańskiej UAM w Poznaniu, a obecnie jest kierownikiem Katedry Literatur Romańskich. Prawdą jest, że kierownikiem Katedry Filologii Romańskiej był doc. dr. Stanisław Gniadek, obecny kierownik Katedry Języków Romańskich od 1964 r.

Z najgłębszym szacunkiem i poważaniem
dr STEFAN PIECZARA
adiunkt UAM

KAUCJA I NOWE MIESZKANIE

Irena K. — 6 lat temu otrzymałam nowe mieszkanie. Zapłaciłam kaucję. Obecnie zmieniam „stare” na nowe mieszkanie. Czy znów muszę płacić kaucję?

Red. — Celem kaucji jest zabezpieczenie utrzymania przez najemcę lokalu w należytym stanie. Kaucja powinna być zwrócona nam po wygaśnięciu umowy, najpóźniej jednak w ciągu 30 dni od zwolnienia lokalu mieszkalnego. W razie otrzymania nowego mieszkania, obowiązuje wpłacenie nowej kaucji. Stosownie do przepisu paragrafu 10 rozporządzenia Rady Ministrów z 4. 10. 1960 r. w sprawie wysokości kaucji (Dz. U. Nr 53, poz. 305) w razie zmiany lokalu mieszkalnego najemca może żądać zaliczenia dotychczasowej kaucji na poczet przypadającej w nowym lokalu mieszkalnym. (1043).

RENTA I 3-MIESIĘCZNE WYPowiedzenie

Aleksander P. — W najbliższym czasie przechodzę na rentę. Czy zakład pracy zobowiązany jest mi dać 3-miesięczne wypowiedzenie?

Red. — Tak. Pracownikowi przechodzącemu na rentę zakład pracy, zobowiązany jest normalnie wypowiedzieć umowę o pracę z zachowaniem obowiązujących terminów wypowiedzenia — dla pracowników umysłowych pełne 3 miesiące kalendarzowe, zaś dla fizycznych — 14 dni. (1033)

PRZED XX
Wyścigiem Pokoju

Kegel i Czechowski
w reprezentacyjnej
szóstce?

Nie został jeszcze wprawdzie ustalony oficjalnie skład polskiej reprezentacji na XX Wyścig Pokoju, ale coraz więcej ciekawych informacji na ten temat przecieka na łamy prasy centralnej. Wczorajsza „Trybuna Ludu” informuje na podstawie rozmowy z trenerem Łasakiem, że pierwsza piątka jest już w zasadzie pewna. Z wypowiedzi trenera Łasaka wynika, że miejsce w reprezentacji zdobędą: Magiera, Kegel, Polewiak, Czechowski i Bławdzin. Do szóstego miejsca kandyduje na razie dwóch zawodników a mianowicie Gawliczek i Woźniak, który z nich zdobędzie reprezentacyjną koszulkę, także się niebawem.

Tak więc doczekaliśmy się dwóch reprezentantów Wielkopolski w drużynie narodowej, i co jest ważne obaj są wychowankami tego samego klubu: Lecha. Czekamy niecierpliwie na oficjalne potwierdzenie wiadomości podanej telefonicznie przez trenera Łasaka z Le Mans licząc, że nie zajądą już żadne poważniejsze zmiany i na Stadionie im 22 Lipca (w dniu 11 maja) będziemy mieli okazję witać dwóch reprezentantów z naszego miasta. (b)

Polska - Węgry 0:3

Interesująca siatkówka
w wydaniu kobiecych reprezentacji

W sali przy ul. Chwiałkowskiego odbyło się wczoraj międzypaństwowe spotkanie w siatkówce kobiet pomiędzy reprezentacjami Polski i Węgier. Po ciekawej grze zwyciężyła reprezentacja Węgier 3:0 (15:13, 15:6, 15:12).

Zespół Polski — brązowy medalista z Tokio — wystąpił w bardzo odmiennym składzie. Z pierwszej szóstki naszej reprezentacji grały tylko Jakubowska i Aszkiewicz. Sporą część zespołu stanowiły członkinie kadry młodzieżowej. W tej sytuacji Polki mało zgrażone ze sobą miały bardzo poważne luki w obronie, co w znacznym stopniu zaważyło na wyniku. Jedyną pełnowartościową zawodniczką w obronie okazała się Jakubowska z warszawskiej Legii, która kilkakrotnie, w kapitalny sposób, przejęła ostro ścigając piłkę.

Zespół węgierski przewyższał przede wszystkim obronę. Dla zawodniczek z nad Dunaju nie było straconej piłki. Przechwytywały ją w beznadziejnych wydawało by się sytuacjach. Poza tym Węgierki dysponowały dobrym blokiem przy siatce i skutecznymi, szybkimi ścigami. Zwłaszcza w drugim secie kiedy to wygrały 15:6, zademonstrowały ciekawy repertuar rozgrywania piłki.

W polskim zespole mieliśmy okazję oglądać Jakubowską, Aszkiewicz, Serbę, Wiechę, Porzec,

Krasowską, Maszek, G. Kozioł i Szoł.

Dzisiaj o godz. 17.30 również w sali przy ul. Chwiałkowskiego odbędzie się spotkanie rewanżowe. (g)

I liga piłkarska

Wczoraj, przy dużym zainteresowaniu publiczności, drużyny I ligi piłkarskiej kontynuowały rozgrywki. Z uzyskanych wyników żadnego nie można by zaliczyć do większych niespodzianek. Niepokój budzi jednak forma, jaką zademonstrowali niektórzy nasi kadrowiczowie. Tak na przykład w meczu Zawiszy (Bydgoszcz) z Górnikiem (Zabrze), zakończonym nieznacznie zwycięstwem Ślązaków 1:0 (0:0), Lubąński raz i niecelnością, zaprzepaszczając dwie „murwane” okazje do zdobycia gola. Będąc sam na sam z bramkarzem — z kilku metrów nie trafił do bramki.

W pozostałych meczach padły następujące wyniki:

Ruch — ŁKS	5:2 (4:1)
Wisła — Pogoń	1:1 (1:0)
GKS — Zagłębie	0:0
Legia — Cracovia	4:0 (2:0)
Śląsk — Szombierki	1:0 (0:0)
Polonia — Stal	1:1 (1:1)

TABELA

Po 19 kolejkach spotkań ekstraklasy, tabela przedstawia się następująco:

1. Górnik	19 27:11	31-15
2. Ruch	19 25:13	39-20
3. Zagłębie	19 25:13	32-16
4. GKS	19 20:18	25-23
5. ŁKS	19 20:18	22-22
6. Polonia	19 20:18	21-22
7. Stal	19 19:19	18-21
8. Legia	19 18:20	16-16
9. Wisła	19 18:20	20-24
10. Pogoń	19 16:22	18-30
11. Śląsk	19 15:23	16-20
12. Zawisza	19 15:23	14-19
13. Szombierki	19 15:23	18-30
14. Cracovia	19 13:25	22-34

(za)

dalekopisem

PIŁKA NOŻNA

Reprezentacja II ligi piłkarskiej pokonała holenderski zespół Ado Haga 1:0.

REMIS W JAROCINIE

Trzeci występ reprezentacji piłkarskiej w Wielkopolsce — tym razem w Jarocinie z tamtejszą Victorią wzmocnioną czterema piłkarzami poznańskimi, zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:0). Prowadzenie dla ambitnie grającej Victorii zdobył w 16 min. Ignasiak. Na 10 min. przed końcem meczu piłkarze NRD wyrównali ze strzału Huebnera. (za)

Po jubileuszu Politechniki
— rajd w nieznane

1 maja zakończył się nad Jeziorą Jaroszewskim w Sierakowie jubileuszowy X Wiosenny Zjazd Politechniki Poznańskiej. Na uroczyste zakończenie przybyli:

Trzy zwycięstwa
hokeistów w Belgii

W Brukseli odbył się doroczny festiwal sportowy, w którym licznie wystąpili hokeiści na trawie. W zawodach rozegranych na pięciu boiskach grały wyłącznie drużyny młodzieżowe, męskie i kobiece.

Polska reprezentacja młodzieżowa wylosowała, silne zespoły Belgii. W pierwszym pojedynku z Royal UCCLA — Bruksela drużyna nasza wygrała 2:0 (1:0). Zdobyciami obu bramek był Juszcak. W spotkaniu z groźnym zespołem Rasante (który poprzednio remisował z reprezentacją młodzieżową NRF 2:2), Polacy, po bardzo ładnym meczu wygrali 3:1 (2:0). Bramki zdobyli: Juszcak, Ciałychński i Grotowski.

W trzecim, ostatnim pojedynku Polacy pokonali drużynę Parku 4:1 (2:1). Bramki dla naszych barw zdobyli: Juszcak, Ciałychński i Grotowski (2). Charakterystyczne, że z 18 podkrotowanych rzutów różnych, młodzi hokeiści polscy nie zdobyli — jak nam oświadczył trener Henryk Zielaż — żadnego punktu. (p)

Leon Rogoziński
kierownik Szkoły Podstawowej w Zasutowie, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Złota Odznaka ZNP, Odznaka Tysiąclecia, Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego oraz Odznaka XXV-lecia SD.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 maja br. o godz. 17 na cmentarzu parafialnym w Nekli.
Pograżona w głębokim smutku
RODZINA
47671g

Maria Krzyżanek
z domu ROZALA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O ciężkiej stracie zawiadamiają
MAŻ I RODZINA
Poznań ul. Gwardii Ludowej 6/11 47623g

Władysława Nowaka
zmarłego w dniu 1 maja 1967 r.
Swa sumienną, ofiarną, bezinteresowną pracą społeczną, Zmarły zdobył sobie miłość i szacunek szerokich rzesz plantatorów, współpracowników i podwładnych.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 11 w Lubowie.
ZARZĄD — KOMISJA REWIZYJNA
ORAZ PRACOWNICY STOWARZYSZENIA
47698g

WIEKOPOLSKI
Redaguje Kolegium: Marian Fielesierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-16: redaktor naczelnego 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — Informacje dla czytelników 657-18; dział miński 659-39; redakcja nocna 450-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk odpowiadają: drukarnia „Ruch” i Poczta. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. A - 7

Jan Siatrak
nauczyciel
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 16.30 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.
W smutku pogrążona
ZONA Z CÓRKĄ
Poznań, Nad Wierzbakiem 26 47724g

mgr praw Franciszek Lewicki
emerytowany urzędnik NBP
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z SYNEM I RODZINĄ
47698g

Józef Luś
emerytowany nauczyciel
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 maja 1967 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CORKA, SYNOWIE I SYNOWA
47661g

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
DLA PRACUJĄCYCH
przy Zakładach Przemysłu Metalowego
H. CEGIELSKI W POZNANIU
ul. Dzierżyńskiego 190 — tel. 512-31, wewn. 292
PRZYJMUJE
ZAPISY DO KLASY I
na rok szkolny 1967/68.
WARUNKI PRZYJĘCIA:
1. ukończone 8 klas szkoły podstawowej w br. lub w latach poprzednich 7 klas i nie przekroczenia 18 roł życia;
2. stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu.
WYMAGANE DOKUMENTY:
1. podanie i własnoręcznie napisany życiorys,
2. świadectwo z klasy 7 oraz zaświadczenie ze szkoły o uczęszczaniu do klasy 8,
3. świadectwo zdrowia ze szkoły podstawowej,
4. 3 fotografie.
Zapisy dziewcząt przyjmuje się na kierunku: elektromonter i operator maszyn licząco - analitycznych.
Zapisy chłopców: tokarz i spawacz.
Zapisy przyjmują się w dniach: poniedziałek, środa i piątek od godziny 13-14.30 w gmachu szkoły — ul. Dzierżyńskiego nr 190, II piętro, pokój 206. K3469

Praca
Wykwalifikowaną krawcową specjalność krawiectwo damskie miarowe. zatrudnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46605g.

Przyjmę malarzy. Telefon 657-11, po godz. 18. 48761g

Slusarz młody potrzebny zaraz. Warsztat, Obozowa 4. 47536g

Zdolnego pracownika na stałą lub dorywczą pracę oraz starszego ucznia zatrudni Auto-Usługa, Dąbrowskiego 147. 47683g

Ucznia slusarsko-tokarskiego oraz emeryta zatrudnię. M. Tyrchan, ul. Fintera 5. 46363g

Do dziecka potrzebna opiekunka umiejąca gotować. Anna Trentowska, Warszawa, Armii Ludowej 7 m. 12. 47161g

Panią do 3,5-miesięcznego dziecka przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Matejki 31 m. 4. 47443g

Pracownika fizycznego, silnego do wytwórni chemicznej w Poznaniu poszukujemy. Praca stała, dla zamieszkałych samotnych pokój zapewniony. Wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia: Poznań, Rybnicka 3 (Junikowo). 47394g

Starsza, uczciwa, z referencjami zajmie się domem (1-4 osób) samodzielnie od 15 V. Wiadomość: Warszawa, Nowowiejska 28 m. 48, Szczecińska 29418-1 K3242

Nauka
Tańców uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 47360g

Kupno
Kupię samochód premię PKO. Tel. 658-94. 45739g

Kupię Syrenę z PKO lub inny o małym przebiegu. Kilińskiego 5 m. 5. 47601g

Sprzedaż
Okazja! Licytacja obrazów i grafik, czwartek, 4 maja godz. 17. Stary Rynek — Arsen — Klub ZPAP. 47623g

Wytwórnia wózków dziecięcych, poleca duży wybór. Poznań, Kwiatowa nr 12. 46775g

Przecepu oryginalną od „Junaka” nową, czarną, sprzedam. Cwojdzinski, Ogrodowa 16 m. 3, godz. 16-20. 47680g

Dnia 1 maja br. zmarł nagle
Leon Rogoziński
przewodniczący Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Nekli — kierownik Szkoły Podstawowej w Zasutowie, odznaczony za działalność społeczną — Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaka 1000-lecia Państwa Polskiego, Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
Odszedł od nas na zawsze długoletni, zasłużony działacz spółdzielczy, o którym pamięć pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 maja 1967 r. o godz. 17 na cmentarzu w Nekli.
RADA NADZORCZA — ZARZĄD I PRACOWNICY
GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „S. CH.” W NEKLI
K3585

Dnia 1 maja br. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach
WŁADYSŁAW NOWAK
długoletni przewodniczący Rady Okręgowej Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego. Odszedł od nas na zawsze założyciel Polskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Lubowie i prezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Gnieźnie.
W Zmarłym straciłszy nieodżałowanego kolegę, serdecznego przyjaciela i nieustraszonego działacza, o którym pamięć pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 5 maja br. o godz. 11 z domu żałoby w Lubowie, pow. Gnieźno.
Rada Okręgowa Centralnego Związku Sp-ni Mleczarskich w Poznaniu
Okręgowe Oddziały Centralnego Związku Sp-ni Mleczarskich w Poznaniu
K3599

Włodysław Nowak
wzorowy rolnik i hodowca bydła
długoletni prezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Gnieźnie, założyciel Polskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Lubowie i jej długoletni prezes zarządu, nieustraszony bojownik o polską spółdzielczość mleczarską. — Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
W Zmarłym żegnamy nieodżałowanego kolegę, serdecznego przyjaciela i nieustraszonego działacza, o którym pamięć pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 11 z domu żałoby w Lubowie, pow. Gnieźno.
OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W GNIEŹNIE
RADA SPÓŁDZIELNI — ZAŁOGA — ZARZĄD
K3590

Dnia 1 maja 1967 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach
dr Maria Rymarkiewicz
b. kustosz Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego.
Odeszła nasza długoletnia wzorowa i ofiarna pracownica, nieodżałowana koleżanka, wychowawczyni wielu pokoleń bibliotekarzy, czynna do ostatnich chwil życia. Pamięć o Niej pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się dnia 4 maja 1967 r. o godzinie 16 na cmentarzu przy ul. Bluszczejowej.
DYREKCJA I PRACOWNICY
MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
IM. EDWARDA RACZYŃSKIEGO
M3591

Dnia 1 maja 1967 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, w 70 roku życia
Włodysław Nowak
wzorowy rolnik i hodowca bydła
długoletni prezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Gnieźnie, założyciel Polskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Lubowie i jej długoletni prezes zarządu, nieustraszony bojownik o polską spółdzielczość mleczarską. — Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
W Zmarłym żegnamy nieodżałowanego kolegę, serdecznego przyjaciela i nieustraszonego działacza, o którym pamięć pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 11 z domu żałoby w Lubowie, pow. Gnieźno.
OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W GNIEŹNIE
RADA SPÓŁDZIELNI — ZAŁOGA — ZARZĄD
K3590

Waleria Kozica
z domu ŁAWNICKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
47671g

Dnia 1 maja 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach
dr Maria Rymarkiewicz
b. kustosz Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego.
Odeszła nasza długoletnia wzorowa i ofiarna pracownica, nieodżałowana koleżanka, wychowawczyni wielu pokoleń bibliotekarzy, czynna do ostatnich chwil życia. Pamięć o Niej pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się dnia 4 maja 1967 r. o godzinie 16 na cmentarzu przy ul. Bluszczejowej.
DYREKCJA I PRACOWNICY
MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
IM. EDWARDA RACZYŃSKIEGO
M3591

Dnia 1 maja 1967 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, w 70 roku życia
Włodysław Nowak
wzorowy rolnik i hodowca bydła
długoletni prezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Gnieźnie, założyciel Polskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Lubowie i jej długoletni prezes zarządu, nieustraszony bojownik o polską spółdzielczość mleczarską. — Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
W Zmarłym żegnamy nieodżałowanego kolegę, serdecznego przyjaciela i nieustraszonego działacza, o którym pamięć pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 11 z domu żałoby w Lubowie, pow. Gnieźno.
OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W GNIEŹNIE
RADA SPÓŁDZIELNI — ZAŁOGA — ZARZĄD
K3590

Włodysław Nowak
wzorowy rolnik i hodowca bydła
długoletni prezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Gnieźnie, założyciel Polskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Lubowie i jej długoletni prezes zarządu, nieustraszony bojownik o polską spółdzielczość mleczarską. — Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
W Zmarłym żegnamy nieodżałowanego kolegę, serdecznego przyjaciela i nieustraszonego działacza, o którym pamięć pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 11 z domu żałoby w Lubowie, pow. Gnieźno.
OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W GNIEŹNIE
RADA SPÓŁDZIELNI — ZAŁOGA — ZARZĄD
K3590

Włodysław Nowak
wzorowy rolnik i hodowca bydła
długoletni prezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Gnieźnie, założyciel Polskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Lubowie i jej długoletni prezes zarządu, nieustraszony bojownik o polską spółdzielczość mleczarską. — Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
W Zmarłym żegnamy nieodżałowanego kolegę, serdecznego przyjaciela i nieustraszonego działacza, o którym pamięć pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 11 z domu żałoby w Lubowie, pow. Gnieźno.
OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W GNIEŹNIE
RADA SPÓŁDZIELNI — ZAŁOGA — ZARZĄD
K3590

Włodysław Nowak
wzorowy rolnik i hodowca bydła
długoletni prezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Gnieźnie, założyciel Polskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Lubowie i jej długoletni prezes zarządu, nieustraszony bojownik o polską spółdzielczość mleczarską. — Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
W Zmarłym żegnamy nieodżałowanego kolegę, serdecznego przyjaciela i nieustraszonego działacza, o którym pamięć pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 11 z domu żałoby w Lubowie, pow. Gnieźno.
OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W GNIEŹNIE
RADA SPÓŁDZIELNI — ZAŁOGA — ZARZĄD
K3590

Włodysław Nowak
wzorowy rolnik i hodowca bydła
długoletni prezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Gnieźnie, założyciel Polskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Lubowie i jej długoletni prezes zarządu, nieustraszony bojownik o polską spółdzielczość mleczarską. — Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
W Zmarłym żegnamy nieodżałowanego kolegę, serdecznego przyjaciela i nieustraszonego działacza, o którym pamięć pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 11 z domu żałoby w Lubowie, pow. Gnieźno.
OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W GNIEŹNIE
RADA SPÓŁDZIELNI — ZAŁOGA — ZARZĄD
K3590

Włodysław Nowak
wzorowy rolnik i hodowca bydła
długoletni prezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Gnieźnie, założyciel Polskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Lubowie i jej długoletni prezes zarządu, nieustraszony bojownik o polską spółdzielczość mleczarską. — Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
W Zmarłym żegnamy nieodżałowanego kolegę, serdecznego przyjaciela i nieustraszonego działacza, o którym pamięć pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 11 z domu żałoby w Lubowie, pow. Gnieźno.
OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W GNIEŹNIE
RADA SPÓŁDZIELNI — ZAŁOGA — ZARZĄD
K3590

Włodysław Nowak
wzorowy rolnik i hodowca bydła
długoletni prezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Gnieźnie, założyciel Polskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Lubowie i jej długoletni prezes zarządu, nieustraszony bojownik o polską spółdzielczość mleczarską. — Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
W Zmarłym żegnamy nieodżałowanego kolegę, serdecznego przyjaciela i nieustraszonego działacza, o którym pamięć pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 11 z domu żałoby w Lubowie, pow. Gnieźno.
OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W GNIEŹNIE
RADA SPÓŁDZIELNI — ZAŁOGA — ZARZĄD
K3590

„KOZIOŁKI”
swoim sympatykom
dodatkowo na miesiąc
MAJ
ufundowały
129 nagród wartości 300.000,- zł
GŁÓWNE WYGRANE:
2 premie po 50.000,- zł
6 premii po 10.000,- zł
2 premie po 5.000,- zł
16 premii po 2.000,- zł
93 premie po 1.000,- zł
oraz 10 premii po 500,- zł
(na kupony abonamentowe)
W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony złożone w okresie od 2 maja do 27 maja 1967 roku.
Losowanie nagród odbędzie się w dniu 31 maja 1967 roku w świetlicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Poznań — Stare Miasto ul. Libelta 16/20 o godz. 17.
Ponadto z okazji 10-lecia istnienia P. G. L. „KOZIOŁKI” w miesiącu maju w każdą niedzielę wylosowana będzie premiowana 4-cyfrowa końcówka benderoli, na którą przypadnie:
2.500,- zł na kupony z benderolą V-zakładową i abonamentową
1.500,- zł na kupony z benderolą III-zakładową
500,- zł na kupony z benderolą I-zakładową
KORZYSTAJ Z OKAZJI W „KOZIOŁKACH”
K3598

Dwóch panów pracujących poszukuje spiesznie pokoju niekrepującego, wyłącznie z telefonem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46553m.

2 pokoje duże, kuchnia, c. o., zatwierdzona budowa garażu zamieniam na 3 lub 4 pokoje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46354m.

Zamienię pokój (wejście z klatki schodowej) na pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46381m.

Nieruchomości
Sprzedam gospodarstwo zelektryfikowane 8 ha, 60 arów. Zbigniew Kleczewski, Pilsa, powiat Śrem, p-ta Śrem. 45394g

Parcelę pod zabudowę bliźniaczą w dzielnicy Grunwald (Ostroróg) zamieniam na inną pod zabudowę wolnostojącą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47340g.

W Poznaniu spiesznie kupię willę — dom — przed wojenny, wyliczony częściowo. Warunek pokój, kuchnia wolne dla nabywcy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47540g.

Willę komfortową, nową, wyliczoną 450.000,- zł wplaci 400.000,- zł, dom 5-pokojowy, marga, ogród 300.000,- zł, dom 3-pokojowy, 3 morgi sadu 275.000,- zł, połowa domu, 3 pokoje 250.000,- zł, dom 2-pokojowy w Poznaniu 180.000,- zł, podobny przy tramwaju 150.000,- zł, poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a. 47539g

Kupię willę lub pół bliźniaka może być niewykończony, — dzielnica Grunwald, Dąbrowskie, gc, Winogrody lub Warszawskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46992g.

Sprzedam rozpoczętą budowę na działce 411 m², z ładnie urządzonej, mieszkaniem, domkiem gospodarczym w Poznaniu. 15 minut od tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47156g.

Dnia 30 kwietnia 1967 r. po długiej chorobie, odeszła od nas na zawsze, nasza ukochana mamusia, teściowa, babunia i szwagierka, sp.

Waleria Kozica
z domu ŁAWNICKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
47671g

Dnia 1 maja 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach
dr Maria Rymarkiewicz
b. kustosz Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego.
Odeszła nasza długoletnia wzorowa i ofiarna pracownica, nieodżałowana koleżanka, wychowawczyni wielu pokoleń bibliotekarzy, czynna do ostatnich chwil życia. Pamięć o Niej pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się dnia 4 maja 1967 r. o godzinie 16 na cmentarzu przy ul. Bluszczejowej.
DYREKCJA I PRACOWNICY
MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
IM. EDWARDA RACZYŃSKIEGO
M3591

Dnia 1 maja 1967 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, w 70 roku życia
Włodysław Nowak
wzorowy rolnik i hodowca bydła
długoletni prezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Gnieźnie, założyciel Polskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Lubowie i jej długoletni prezes zarządu, nieustraszony bojownik o polską spółdzielczość mleczarską. — Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaka Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
W Zmarłym żegnamy nieodżałowanego kolegę, serdecznego przyjaciela i nieustraszonego działacza, o którym pamięć pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 11 z domu żałoby w Lubowie, pow. Gnieźno.
OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W GNIEŹNIE
RADA SPÓŁDZIELNI — ZAŁOGA — ZARZĄD
K3590

MAJ 4 Czwartek	Moniki Słońce: 4.18—19.22
----------------------	------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Kram z piosenkami”; NOWY — g. 19 Poznańskie „Kredowe koło”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETA i MARCINEK — nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Doktor Freud” (USA, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kochajmy Syrenki” (pol., 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Fantomas” (franc., 11 l.); CZTERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 — „Twarz zbiega” (USA, 14 l.); GRUNWALD — g. 17 „Mocne uderzenie” (pol., 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Czego pragnie Lola” (USA, 14 l.); HUTNIK — g. 16, 19 „Chata wuja Toma” (NRF, 14 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „W kraju Komanczów” (USA, 16 l.); MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Fanfan Tulipan” (fr., 14 l.); MINIATURKA — g. 15 „Historia żółtej ciemki” (pol., 7 l.); g. 17.30 „Nietelni świadek” (ang., 16 l.); g. 20.15 DKF (seans zamknięty); OLIMPIA — g. 10, 13, 16, 19 „Ostatni brzeg” (USA, 14 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Tragiczne polowanie” (brazyl., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Fanfan Tulipan” (fr., 14 l.); PALACOWE i PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 „Grek Zorba” (ameryk.-grecki, 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Jutro przestaniesz umierać” (radz., 12 l.); TECZA — g. 15, 17.30 „Uroczą gospodynię” (USA, 14 l.); WARTA — remont; WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „O carskim tronie” (bułg., 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Rio Conchos” (USA, 14 l.); WRZOS (Lubów) — g. 18 „Długie łodzie Wilkington” (ang., 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Gamoń” (franc., 14 l.); ZNICZ (Żabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Kraków i okolice”.

MUZEA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 9—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842—1967” — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 10—15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego) — nieczynne.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 10—18.

WYSTAWY

Galeria ZPAP (Stary Rynek) — „Malarstwo. Béli Fekete (Budapest)” — g. 10—18.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Muzyka w fotografii” — g. 10—20.
ZPAP — Arsenal (Stary Rynek) — Malarstwo Hardev Singha — g. 10—18 (do 5 V).
BWA (St. Rynek) — V Wystawa Poplenerowa — g. 10—18 (do 13 bm.).
Salon PTF (Paderewskiego 7) — g. 10—19.
Pałac Kultury — „Plakat społeczno-polityczny” — g. 10—18 (do 10 bm.).
Muzeum Narodowe — Malarstwo Andrzeja Wróblewskiego — godz. 15—21 (do 14 bm.).

DVŻIBY

Szpital Kliniczny im. Święcieckiego — chirurgia — interna, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 671-231).
Państwowy Szpital Kliniczny im. Pawłowa — okulistyka (ul. Garbary 11, tel. 510-21).
Woj. Szpital Dziecięcy — chir. dziec. do lat 14 (ul. Józefa 7/9, telefon 536-21).
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1, Ugory 18; wypadki uliczne — tel. 99; porady lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — telefony: 544-44 i 544-45.
Ambulatoria: (ul. Chelmońskiego 20) — czynne: chirurgiczne II (cała doba), internistyczne (g. 7—23); pediatryczne (godz. 15—23); stomatologiczne (godz. 18—7); chirurgiczne I, ul. Kórnicka 8 (cała doba).
Wojewódzka Stacja PR (ul. Kościuszki 103) tel. 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Główna 53 i Staroleśka 79 (dział nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 od 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I — FALA 1.322 m i UKF 69.74 MHz (do g. 18); 8.15: Fra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 8.49 „Moralność i obyczaje”; 9 Dla klas III i IV; 9.20 Muz. ludowa

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
4 V 1967 Nr 104 (7221)

Punktowce przy ul. Palacza

Interesujące plany Spółdzielni „Grunwald”

Głównym placem budowy Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” była dotychczas dzielnica, od której Spółdzielnia wzięła swoją nazwę. Na Grunwaldzie pobudowano już kilkadziesiąt bloków, głównie w rejonie ul. Grunwaldzkiej i Raszyńska.

W najbliższych latach kontynuowane będą roboty na Raszyńsku. W 1968 r. ma się rozpocząć budowę kilku bloków mieszkalnych i garaży na tzw. Raszyńskie II w rejonie ulic Ściegiennego, Promienistej, Głuszyńskiej i Raszyńskiej. Rok później na Raszyńsku IV (ulice: Ściegiennego, Zdzichowskiego, Palacza i Pogodna) ekipy budowlane przystąpią do stawiania pawilonów usługowych i ewentualnie — jeżeli znajdą się miejsce — dwóch bloków mieszkalnych. W pawilonach usługowych mieścić się mają m. in.: sklep ogólnospożywczy, punkt ZURIT-u, apteka, bar gastronomiczny, księgarnia i sklep rybny. Poza tym inne sklepy i punkty usługowe mają być wybudowane na miejscu stojących obecnie baraków przy ul. Ściegiennego. Termin rozpoczęcia tych robót uzależniony jest od wyprzedzenia się instytucji zajmujących mocno szpętać ten rejon baraki.

Na odbytym w ubiegłym roku posiedzeniu wyjazdowym Prezydium DRN Grunwald przedstawiciele Dyrekcji Poczty i Telegrafów zobowiązali się, że Poczta wybuduje na Raszyńsku pawilon, w którym znajdzie miejsce agencja pocztowa. Niestety, jak na razie nic w tej sprawie się nie robi. Po

Odczyt prezesa Urzędu Patentowego

Staraniem Naczelnej Organizacji Technicznej odbędzie się dzisiaj w sali Domu Technika, przy al. Stalingradzkiej, prelekcja mgr. inż. I. Czerwińskiego, prezesa Urzędu Patentowego PRL. Tytuł prelekcji: „Podstawowe warunki przyspieszenia postępu technicznego i środki ochrony nowej, rodzimej myśli technicznej”. Początek o godz. 13.

Wczoraj
Nisiali do nas...

▲... Inny czytelnik w podobnej sprawie, pytając kiedy wreszcie staną na tym osiedlu zapowiadane pawilony: handlowe?

...i odpowiedzieli nam...

▲... Dyrekcja Poznańskich Ośrodków Sportu, Turystyki i Wypoczynku, że pouczono personel o konieczności przestrzegania przez wszystkich zakazu palenia w łazniach miejskich. Dyrekcja dziękuje Czytelnikowi, który zwrócił na to uwagę.

różnych narodów; 9.45 H. Purcell — Fragmenty z opery „The Fairy Queen”; 10 „Długi sen”, pow.; 10.20 Konc. rozrywk.; 11 „Wychoowanie obywatelskie”; 11.20 Z twórczości J. Haydna; 12.10 „Na swojej nacie”; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Dla klas: VI, VII i VIII; 13.25 Z nagrań Ork. Filharm. Królewskiej w Londynie z udz. Jehu-ldi Menuchina — skrzypce; 14 „Pisarz i książka”; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Z życia ZSRR; 15.25 Amatorskie zesp. przed mikrofonem; 16 „Popołudnie z młodością”; 18.45 Kurs jęz. franc.; 19 „Z księgarskiej lady”; 19.10 „Ludzie i kontynenty”; 19.30 Konc. najnowszych nagrań płytowych; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny: „Świat bez wiedzy”; 23.15 Muz. tan.; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy;

WIADOMOŚCI: 2, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23.1, 5, 6, 7.

PROGRAM II — FALA 1.322 m i UKF 66.62 MHz: 8 Muzyczny tydzień Poznania; 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 „8 godzin na dobie”; 8.55 Muzyka muzyczna; 9.40 „Lekcja judo”; 10.05 Z muz. rosyjskiej; 10.50 „Pamiętniki pokoleń”; 11.20 Konc. żyweń; 12.25 Ork. soliści w repert. rozrywk.; 13 „Czas dobrych gospodarzy”; 13.25 Muz. ludowa; 13.45 Public. młodzieżowa; 14 Muzyka szwedzkiej kompozytorów; 14.25 Reportaż T. Zimeckiego; 14.45 „Błękita sztafeta”; 15 Polskie mel. ludowe; 15.15 Kwadrans z zesp. gitarzystów „The Ventures”; 15.30 Dla dzieci: „Igań i puzon”; 16.05

wybudowaniu bloków mieszkalnych na Raszyńsku III i IV realizacja osiedla mieszkaniowego Raszyńsk zostanie zakończona.

W planach perspektywicznych Spółdzielni znajduje się jeszcze budowa pięciu punktów przy ul. Palacza i dalsza rozbudowa osiedla mieszkaniowego realizowanego obecnie w rejonie ul. Obornickiej. Jeżeli chodzi o punktowce przy ul. Palacza, to sprawa jest zadecydowana, zaś dalsza rozbudowa osiedla przy ul. Obornickiej uzależniona jest od pozytywnego zakończenia pertraktacji pomiędzy Spółdzielnią, a władzami miasta. Poza tym Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” stara się o tereny pod budowę nowych bloków na Górczynie. Chodzi w tym przypadku o zabudowę rejonu ul. Głogowskiej, od ul. Palacza do torów kolejowych. Tereny te określa się potocznie jako tzw. Górczyn wschodni i zachodni. (st)

Wystawy:

Normalizacyja... i

W zeszłym miesiącu, w związku z ogólnopolską naradą normalizacyjną, została w Pałacu Kultury otwarta specjalna wystawa. Odbija się ona pod hasłem: „Normalizacja — logiką gospodarowania”. Wystawa będzie czynna do 7 bm., codziennie w godz. 10 — 18.

Równocześnie w sali kinowej Pałacu wyświetlane są do 7 bm. filmy krajowe i zagraniczne, związane z problematyką normalizacyjną. Projekcja odbywa się na zasadzie non-stop. (c)

„Wielkopolska drewniana”

Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania zaprasza dzisiaj na otwarcie wystawy p.n. „Wielkopolskie zabytki drewniane”, przygotowanej przez Koło Młodych Miłośników przy I Liceum Ogólnokształcącym im. K. Marcinkowskiego. Otwarcie nastąpi o godz. 12 w lokalu przy Starym Rynku 10.

Wystawa czynna będzie do 16 bm. w godz. 10 — 18, w soboty 10 — 16. (na)

Kto znalazł?

Aeroklub Poznański urządził w niedzielę, 30 kwietnia, na Woli zawody modeli latających. Jeden z modeli odleciał w nieznanym kierunku i zaginął. Jest to samolot jednopłatowy, o kadłubie malowanym na czerwono, z numerem 228, wypisanym na skrzydle. Uczniowie znalazł uprasza się o zwrot samolotu pod adresem: ul. Łukaszczyńska 31 m 6 lub do Aeroklubu, ul. Marcelliska. (na)

Public. międzynarod.: 17.25 Poznańska 15-ka Radiowa; 17.50 Jeszcze nie koniec roboty; 18.20 „Przechadzki po Poznaniu”; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Uniwersytet Radiowy; „Państwo bez stosów”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Aud. dokument.; 20 „Opery w przekroju”; 21.40 „Ślawne romanse” — „Sobieski i Marysińska”; 22 Muz. tan. i rozrywk.; 23 Konc. Warszawskiego Koła Związku Kompozytorów Polskich;

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III — UKF 69.74 MHz: 18.05 R. Waschko i jego płyty; 18.35 „Paweł i Agnieszka”; 18.50 Śpiewa G. Wilkand; 19 Małe zespoły wielkiego klarnecisty; 19.25 „C.K. Dezerterzy”; 19.35 Pod szafową igłą; 20 Polscy zina dla wszystkich; 20.10 Na fortep. i organach gra P. Figiel; 20.20 Rita Pavone ciągle modna; 20.29 „Snadanie” — humoreska; 20.40 Słynni śpiewacy — M. del Monaco; 21.05 Pięciokrotnie przestępca; 21.15 Mistrzowie wykon. muz. jazzowej — Sonny Stett; 21.35 Zastyżane w Urszulinie; 21.50 Opera St. Moniuszki „Straszny dwór”; 22.07 Śpiewa Sarah Vaughan; 22.15 Magazyn górski; 22.35 Adamo w Olimpi; 22.55 Wiersze Wł. Broniewskiego; 23 „Muzyka noca”; 23.50 Gra „The London Festival Orchestra”.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 11.55 — 12.25 Dla kl. VII — „Język polski” — Leon

Przeciwko przewrotowi w Grecji

W poznańskich zakładach pracy, przedsiębiorstwach i instytucjach odbywają się na dal masowe zebrania protestacyjne przeciwko przewrotowi, jakiego dokonała junta wojskowa w Grecji. Ostatnio zebranie takie odbyło się w Prezydium DRN Grunwald. Obecni na masowym pracownicy Prezydium przyjęli rezolucję potępiającą wojskowy zamach stanu i domagającą się natychmiastowego zaprzestania terroru przeciwko postępowym odłamom społeczeństwa Grecji. (c-o)

Sesja naukowa historyków

Koło Naukowe Historyków UAM przejawia bardzo ożywioną działalność, stając się często inspiratorem sesji naukowych, obejmujących swym zasięgiem wszystkie ośrodki uniwersyteckie kraju. Dzisiaj, w sali 18 Collegium Minus, rozpoczyna się ogólnopolskie seminarium zorganizowane przez poznańskie Koło Naukowe Historyków na temat „Polacy w ruchu oporu i na frontach II wojny światowej”. Pretektorat nad 2-dniowym seminarium objął Instytut Historyczny. Obrady zostaną poprowadzone otwarcie okolicznościowej wystawy, którego dokona dyr. Wojskowego Instytutu Historii — gen. dyw. K. Bednarz. W seminarium bierze udział 12 delegacji z poszczególnych ośrodków akademickich kraju, mających ambicję ukazać problematykę II wojny światowej od strony najnowszych badań naukowych. Ośrodek poznański przygotował opracowanie badań nad specyfiką sytuacji Wielkopolski w czasie okupacji na przykładzie powiatu kościańskiego.

Koło Naukowe Historyków naszego Uniwersytetu zaprasza na obrady seminarium również mieszkańców Poznania interesujących się tematyką obrad. Początek o godz. 9. (az)

W zmodernizowanym salonie



Kruczkowski — „Kordian i Cham” — z cyklu „Dzieje dramatu”; 16.15 Kurs Rolniczy — „Ochrona roślin okopowych”; 16.45 Film krótkometrażowy; 16.55 Wiadomości; 17 Dla dzieci — Kino „Ptyś”; 17.15 Dla młodych widzów — profesor dr Zenon Klemensiewicz — „Czy umiesz mówić po polsku” odc. I; 17.35 Z cyklu — „Na zdrowie”; 17.55 „To co najlepsze”; 18.25 „Kabaret Nietoperz” z Radomska; 19.05 „TV Przegląd Kulturalny”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 „Naga pasterka” — film fab. prod. CSRS; 21.30 „Refleksje”; 22 Dziennik; 22.15 „Magazyn medyczny”.

PIĄTEK: 10—11.44 „Mrok za dnia” — film fab. prod. weg.; 12—12.20 Dla klas IV — „Na Grunwaldzkim Polu”; 12.45—13 Dla klas I — „Mieszkamy w Polsce”; 16.55 Wiadomości; 17 Dla dzieci — „Miś z okienka”; 17.15 Film z serii — „Przygody Robinsona Cruoe”; 17.40 „Azymut” — wojskowy magazyn młodzieżowy; 18.10 „Wielokropek”; 18.30 Wszelchnia TV — „Mechanizmy widzenia” z cyklu „W pracowniach polskich naukowców”; 19 „Kronika Tygodnia”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 „Pasacaglia na Kaplicę Zygmuntowską”; 20.30 Teatr TV — „Jutro Berlin” — widowiskowy histor.; 21.40 — „10 minut recenzji” — przed kamerą prof. dr J. Zygmunt Jakubowski; 21.50 „O sztuce przegrywania” — program red. młodz.; 22.20 Dziennik.

TV zastrzega prawo zmian.

Mineralna - contra małe jasne

„7yle się mówi o walce z alkoholizmem. A co ma obywatel do picia w kioskach, prócz piwa? Nic. Chyba orazda po 3,60 zł za butelkę. Dla czego, chcąc napić się w Poznaniu wody mineralnej bez marży, pędzić trzeba do kiosku Spółdzielni Inwalidów — róg Dąbrowskiego i Kochanowskiego, jedyne, który prowadzi te napoje. Nie trzeba chyba przypominać, że białko z solami mineralnymi tworzy w organizmie ludzkim budulec, jakiego nie dają nawet węglowodany i tłuszcze. Znow nasze bary mleczne dysponują głównie „Kujawianką”, i to chyba źle przechowywaną, bo bez gazu.

Czy w marzeniach trzeba wspominać Pijałnię Wód Mineralnych na pl. Konstytucji w Warszawie, gdzie można dostać około 30 gatunków wód? Większość sklepów Wrocławia prowadzi sprzedaż wód mineralnych bez marży, w dużych ilościach. Nawet w Częstochowie można ją dostać w sklepach cukierniczych. Czy poznaniacy nie mają znać w sezonie letnim innych napojów chłodzących, poza dużym, jasnym z pianką?”

B. M.
(Nazwisko i adres znane redakcji)

RED.: Woda mineralna stała się ostatnio bardzo popularnym i poszukiwanym napojem. W każdej ilości można ją otrzymać jedynie w kawiarniach i barach mlecznych. W samym tylko II kwartale br. posiadają one do sprzedaży 350.000 butelek wody mineralnej. Niestety, nie jest ona ogólnie dostępna w kioskach, prowadzonych przez Spółdzielnię Inwalidów — „Równość”. Ograniczone możliwości transportowe tej ostatniej, nie pozwalają na należyte zaopatrzenie podległych placówek. Piwo i inne napoje producenci dostarczają własnymi środkami transportu. A możliwości takich nie ma jedyny dystrybutor wody mineralnej — Hurtownia Wód Mineralnych w Poznaniu. Jedyny tu samochód ciężarowy umożliwia zaledwie przewóz wody z dworca kolejowego do magazynu. Jak nas poinformował kierownik tej hurtowni, ma ona do zbytu na II kwartale 5,3 mln. butelek wody. Jest to liczba, zdolna zaspokoić aktualne potrzeby, byle tylko znalazła się w sprzedaży. Czy nie warto zatem zastanowić się nad wprowadzeniem, wzorem Wrocławia, sprzedaży

ży wody mineralnej do sklepów spożywczych? Wszak MHD i PSS mają większe możliwości transportowe. Umożliwiłyby to nabywanie wody mineralnej we wszystkich punktach miasta. Zbliży się sezon letni. Sądźmy, że handel uczyni wszystko, by nie tylko małe, jasne było powszechnie dostępne. (kn)

Koncert Poznański

W sobotę, 6 bm., wyjątkowo o godz. 18.30 i w niedzielę, 7 bm. o godz. 11 i 18 w auli UAM odbędzie się 43 Koncert Poznański organizowany przez Państwową Filharmonię przy współudziale WKZZ i redakcji „Expressu Poznańskiego”.

Orkiestrą Filharmonii Poznańskiej dyrygować będzie — po raz pierwszy na naszej estradzie — Stefan Rachon. Solistką koncertu Barbarę Nieman (sopran), gości będziemy również po raz pierwszy na naszych koncertach. Drugim solistą będzie akordeonista duński — Mogens Ellegaard.

W programie M. Sommerlate — Piknik, V. Trojan — Bajki — suita na akordeon i orkiestrę, Ch. Gounod — Aria Małgorzaty z op. Faust, A. Coates — Suita londyńska, S. Balasarian — Taniec weselny, M. Trenet — Parafraza na temat piosenki Morze, F. Grothe — Czardasz, I. Kalman — Aria z opt. Hrabina Marica Sieczyński — Wiedeń miasto moich marzeń, R. Sielecki — Tango capriccio, L. Bogdanowicz — Western. Słowo wiążące Al. Szulcówna. (na)

Wysokie grzywny na chuliganów

Przed Kolegium Karno-Administracyjnym Prezydium DRN Grunwald stanęła ostatnio dobrana czwórka. Byli to: Janusz Gzil, lat 20, Leszek Ludwiczak, lat 18, Tadeusz Grzesiński, lat 20 i Stanisław Jasiak, lat 20. Wszyscy oni 20 stycznia br. popisywali się po godz. 19 na ul. Berwińskiego nie tylko „umiejętnością” w zaciepaniu przechodniów i zakłócaniu spokoju publicznego, ale także znajomością wulgarnego słownictwa. Wszyscy też obrzucali przechodniów słowami, jakie nie sposób powtórzyć na naszych łamach.

Kolegium surowo osądziło „wyczyny” całej czwórki. Pierwszym trzem z wymierzonych wymierzono kary po 1500 zł grzywny, czwartemu kompanowi — 800 zł.

Być może tego rodzaju reakcja organów orzekających sprawi, że coraz rzadziej będziemy na ulicach naszego miasta wysłuchiwać ławin wulgarnych słów, jakich nie skąpią w rozmowach między sobą młodzi ludzie. Nadto — wymierzone kary, a przytoczone wyżej, są też przestrogą dla tych wszystkich, którym wydaje się nieraz, iż ulica należy do nich, a wszyscy inni przechodnie się na niej nie liczą. (c)

INFORMUJEMY

„Enrico Caruso, Amelita Galli-curci, Beniamino Gigli” — to tytuł prelekcji red. T. Śmiałowskiego dzisiaj, o godz. 18, w Klubie SD i IKP, pl. Wolności 5.

Film pt. „Ginae ptaki”, połączony z prelekcją B. Dziabaszwskiego, zostanie wyświetlony dzisiaj, o godz. 17, w Pałacu Kultury, w ramach cyklu imprez Ligi Ochrony Przyrody.

Na spotkanie z Eugeniuszem Pauksztą zaprasza dzisiaj, o godz. 18.30, do sali przy ul. Inżynierskiej 10, kierownictwo Domu Kultury Drukarza.

Studencki Teatr „Zbliżeń” zaprasza na spektakl „Stuchaj Joe”, wg S. Becketta, 4 i 8 bm. o godz. 20.15, w klubie „Bratniak” na Włodzko.

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: w dniu 4. 5. 67 r. w godz. 7—17 dla Szczepankowa i Pokrzywna; w dniu 5 i 6. 5. 67 r. w godz. od 7—15 dla ulic: Pustej, Bożeny, Ludmiły, Zdzisława, Dobromyły, Swantibora, Mściwora, Osiedla Cze kałskie (przy ul. Krawcowej), Krawcowej (od Warszawskiej do Jeziora Maltańskiego i przyległych), Majakowskiego (przy jeziorze Malta), oraz Osiedla Chartowa.

(M-3572)

Odpowiadamy

Stanisław B. — W sprawie kupna samochodu należy zwrócić się do „Motocyblisty” w Antoninku, ul. Goryslawa. (1132)

Danuta Sobolewska. — Radzimy poprosić w Zrzeszeniu Studentów Polskich, ul. Żydowska 35. (1129)

„Emerytka” — Trudno zdecydować nam, czy obsługa zrobiła to celowo. W przyszłości radzimy płacić natychmiast za zakupiony towar. Uniknie się wtedy nieporozumień. (1121)

St. Wiśniewski, Mostowa. — Najlepiej zawsze przedstawić się numerem telefonu. Drugą sprawą zajmijmy się. Za sygnał dziękujemy.